POGODA
Dzisiaj słonecznie, ale chłodno, najwyższa temperatura do 45 F (7 C), wiatry północno-wschodnie z prędkością od 10 do 20 mil na gozinę (16 do 32 km na godz.).
Jutro słonecznie, cieplej, najwyższa temperatura do 62 F (17 C).
Wschód słońca o godzinie 5:53 rano, zachód o godz. 7:44 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 27 kwietnia — Zyty i Teofila.
Jutro środa, 28 kwietnia — Witalisa, Pawła i Witolda.
Pojutrze czwartek, 29 kwietnia — Piotra, Roberta i Bogusława.

No. 81 Rok (Vol.) LXXV | CHICAGO, IL, Wtorek, 27 Kwietnia (April 27), 1982 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

REZOLUCJA PAŃSTW AMERYKAŃSKICH

Prymas Polski w Watykanie

Układ Jałtański "Null and Void"

Londyn (PAT) — W związku z sytuacją w Polsce i w świecie rząd RP przygotował i rozesłał do rządów państw wolnego świata Memoriał w sprawie odrzucenia Jałty i jej skutków (Memorandum on the repudiation of the Yalta Agreements of February 1945).

Dokument stwierdza, że postanowienia jałtańskie były aktem międzynarodowo uświęconej satelizacji Polski, oraz stanowiły pogwałcenie prawa międzynarodowego. Okoliczności i formy powzięcia tych decyzji pozbawiają ich charakteru obowiązującej umowy międzynarodowej. Jeśli nawet przez praktykę nabrały one charakteru międzynarodowego to w każdym razie fakt łamania ich od samego początku przez Sowiety powinien pociągnąć za sobą uznanie ich zaniebyłe i nieważne "null and void".

Wiceprezydent U.S. z Wizytą w Singapurze

Singapur (UPI) — Po zakończeniu wizyty w Korei, wiceprezydent Stanów Zjednoczonych George Bush przybył — w ramach swej obejmującej pięć państw podróży po Azji — do Singapuru. Bush ma nadzieję, że uda mu się rozszerzyć swą turę po Azji i zawitać również do Chin. W Singapurze spędzi on dwa dni na rozmowach poświęconych sprawom gospodarczym i obrony.

Po przybyciu do Singapuru Bush został ciepło powitany. W ramach złożonego na lotnisku oświadczenia, wiceprezydent U.S. oświadczył, że spotka się dwa razy z premierem Lee Kuan Yew, celem "przedyskutowania całego szeregu spraw o zasięgu międzynarodowym.".

Przed opuszczeniem Korei Południ. Bush oświadzył dziennikarzom, że spodziewa się otrzymać zaproszenie do Pekinu — jeszcze przed zakończeniem swej obecnej podróży po Azji.

Bush odwiedziłby przypuszczalnie Chiny po 6 maja, tj. po odbyciu przewidzianych wizyt w Australii i Nowej Zelandii.

Zarówno czynniki amerykańskie, jak i chińskie odmówiły skomentowania celu podróży Busha do Pekinu. Panuje jednakże ogólne przekonanie, że wizyta taka miałaby na celu doprowadzenie do rozluźnienia napięcia spowodowanego przez sprzedaż amerykańskiej broni Tajwanowi.

Pomimo sprzeciwów ze strony Pekinu, administracja prez. Reagana postanowiła niedawno sprzedać Tajwanowi części zamienne do ekwipunku wojskowego na sumę 60 mln dolarów.

"Kontakt" Pismo Działaczy "Solidarności"

Paryż (inf. wł.) — "W Paryżu z inicjatywy działaczy NSZZ "Solidarność", rozrzuconych po świecie, pracujących w Komitetach Pomocy "Solidarności" i pomocy podziemnemu ruchowi oporu w kraju — utworzone zostało pismo . . . "Kontakt", pisze Mirosław Chojecki, twórca wydawnictwa "NOWA" w Polsce, który przypadkowo w momencie wypowiedzenia wojny bezbronnemu narodowi polskiemu przez zmoskwiczoną juntę Jaruzelskiego, znajdował się na Zachodzie.

"Wszystkim osobom i instytucjom, pisze Chojecki, które zgłoszą się na nasz adres wyślemy pierwszy numer "Kontaktu" w nim zaś podane będą warunki i sposób wpłacania prenumerat . . ." Adres: "Kontakt", 31 rue Dauphine, 75006 Paris, France.

Po Rozmowie Niedzielnej z Jaruzelskim
Kościół Nie Będzie Partnerem Junty

Warszawa (UPI-CT) — Prymas Polski arcybiskup Józef Glemp — zaraz po swoim niedzielnym spotkaniu z Jaruzelskim, drugim od czasu w Polsce stanu wojennego — odleciał wczoraj do Watykanu, celem poinformowania Papieża Jana II o rozwoju sytuacji w kraju.

"Jestem w bardzo poważnym nastroju . . . Zdam Papieżowi sprawozdanie nie tylko o sprawach Kościoła i mojego spotkania z Jaruzelskim, ale także o nas, Polakach w ogólności" — powiedział Prymas dziennikarzom na warszawskim lotnisku Okęcie.

Arcybiskup kategorycznie odrzucił przypuszczenia, że jego niedzielne spotkanie z Jaruzelskim miało na celu stworzenie platformy partnerstwa pomiędzy Kościołem i państwem.

"Kościół chce być pośrednikiem i pragnie służyć społeczeństwu. Nie chce być natomiast partnerem władz" — powiedział arcybiskup. Dodał, że — jak zawsze — prosił Jaruzelskiego o zwolnienie internowanych kobiet. "W tej sprawie jest zawsze nadzie-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

George Bush z Wizytą w Korei Płd.

Seoul, Korea Płd. (UPI) — Wiceprezydent George Bush ponowił zapewnienie Washingtonu, stwierdzając, że Stany Zjedn. zobowiązują się do obrony Korei Południowej. Jednocześnie Bush przekazał list od prez. Reagana zawierający prośbę o przeprowadzenie dalszej liberalizacji w Korei Płd.

Przemawiając przed Zgromadzeniem Narodowym, jedno-izbowym parlamentem Korei Płd., wiceprezydent Stanów Zjedn. oświadczył, że Washington wyklucza bezpośrednie rozmowy z Koreą Północną. Stany Zjedn. nie zamierzają podjąć negocjacji, które odbyłyby się bez Korei Płd., przesuwając kraj na "boczny tor".

W osobistym liście Reagana, doręczonym przez Bush'a prezydentowi Korei Płd. Chun Doo Chwan'owi, prezydent Stanów Zjedn. oświadczył, że ma nadzieję, iż podjęte będą dalsze kroki w kierunku wprowadzenia w Korei Płd. większych swobód.

"Wierzę, że podjęte przez pana kroki — od czasu objęcia urzędu prezydenta w ubiegłym roku — zmierzające do pojednania narodowego, są jak najbardziej zachęcające" — stwierdził Reagan. Chun odwołał obowiązującą od r. 1945 — od północy do czwartej nad ranem — godzinę policyjną, wprowadził ułatwienia paszportowe i zwolnił niektórych dysydentów politycznych.

"Wierzę szczerze, że przywrócenie równowagi w Korei pozwoli na kontynuację tego procesu w przyszłości" — oświadczył dalej w swym liście Reagan.

W godzinach porannych Bush odbył spotkanie z premierem Korei Yoo Chag-Sonn'em, następnie przemawiał w czasie śniadania wydanego w rezydencji prezydenckiej przez Chun'a.

"Stany nie zamierzają odstąpić od Korei, co pozwoliłoby prezydentowi Korei Północnej Kim Il-Sung'owi na podjęcie ofensywy i odkręcenie zegara wstecz o 32 lata" — stwierdził Bush nawiązując do okresu wojny koreańskiej z lat 1950-1953.

SPRINGFIELD, ILL.—Dom, w którym mieszkał Abraham Lincoln.

Jak Oceniono Program Radia "Solidarność"

Warszawa (DP) —Organ kompartii "Trybuna Ludu" potępił pierwszą audycję radia "Solidarność" stwierdzając, że zmierza on do sprowokowania konfrontacji z władzami i do uniemożliwienia zgody narodowej. Zdaniem dziennika zorganizowali ją eksterміści "Solidarności", ci sami, którzy malują na murach slogany i rozdają ulotki.

"Żołnierz Wolności" wysunął twierdzenie, że audycję "Solidarności" zorganizowało Radio Wolna Europa. Jako dowód podano, że o jej nadaniu Monachium wiedziało już w 2 godziny po fakcie. W konkluzji "Żołnierz Wolności" twierdzi, że program był uzgodniony lub nawet wspólnie przygotowany z "dżentelmenami z Monachium".

Odpowiadając już z góry na możliwy zarzut dlaczego nie przerwano audycji "Żołnierz Wolności" napisał: "A po cóż miano by ją przerywać. Niech sobie popaplają trochę. Niech każdy w Polsce dowie się, że stojący za tą radiostacją dżentelmeni w dalszym ciągu dążą do zrujnowania kraju, do wtrącenia go w nędzę i do sprowokowania zbrojnej konfrontacji".

W zakończeniu artykułu powiedziano, że przepowiednia sloganu "Zima wasza, wiosna nasza" nie sprawdziła się i zapewniono czytelników, że audycja Radia "Solidarność" nie jest zapowiedzią powstania ruchu oporu".

Co do reakcji społeczeństwa wiadomości zachodnich korespondentów nie są jednolite. Reuter stwierdza stanowczo, że tylko nieliczni mieszkańcy wygasili światła o godz. 9 wieczorem.

Mniej więcej to samo podano w amerykańskim dzienniku "International Herald Tribune" dodając jednak, że w wielu oknach centrum Warszawy wystawiono zapalone świece.

Ten sam dziennik napisał, że choć trudno było ocenić zakres słyszalności radiostacji, ustalono, że audycję słyszano dobrze nie tylko w centrum, ale także na niektórych przedmieściach. Według źródeł "Solidarności" taśmowe nagrania pierwszej audycji rozesłano do miast prowincjonalnych.

Zdaniem bardzo starannego korespondenta "Timesa" Rogera Boyesa audycja "Solidarności" była nadawana z taśmy jeżdżącego po mieście samochodu, i że mieszkańcy oddaleni od centrum Warszawy o ok. 3 mile nie mogli jej usłyszeć.

Profesor Mark Krug Uhonorowany

(ST) — Historyka z Chicago, prof. Marka Kruga spotkał niecodzienny honor. Został on mianowicie wybrany do Polskiego Instytutu Naukowego w Londynie jako pierwszy w historii tego Instytutu członek nie polskiego pochodzenia.

Jest to wyraz uznania dla pracy profesora, który zajmuje się historią Polaków w Stanach Zjednoczonych.

Przesłuchania w Sprawie Zwolnienia z Więzienia Sirhana

Soledad, Cal. (UPI) — Władze więziennictwa rozważają wniosek o unieważnienie parolu (przewidzianego na rok 1984) Sirhana Sirhana. Adwokat zabójcy sen. Roberta Kennedy powiedział, że zapatruje się "bardzo pesymistycznie" na jakiekolwiek szanse, w ramach nadchodzącego przesłuchania.

W czasie przesłuchań zeznawać ma 35 świadków. Przesłuchania, które rozpoczęły się w dniu 26 kwietnia, trwać będą przez osiem dni.

Na czele kampanii mającej na celu zatrzymanie Sirhana w więzieniu, stoi stanowy prokurator okręgowy w Los Angeles, John Van de Kamp, który kandyduje na stanowisko generalnego prokuratora stanu. Wybory odbędą się w czerwcu.

"Tak długo, dopóki będzie on nastawiony politycznie, powinien pozostać w więzieniu" — oświadczył jeden z członków sztabu Van de Kamp'a.

Liczący lat 38 Sirhan jest Palestyńczykiem. Zgodnie z istniejącymi przepisami, miał on być wypuszczony na wolność warunkowo we wrześniu 1984 r.

Kampania przeciw wypuszczeniu Sirhana z więzienia oraz jego zamierzonemu powrotowi do krajów arabskich, podjęta została przez komitet, na czele którego stoi Van de Kamp.

Kuba Dąży Do Poprawy Stosunków z USA

Meksyk (UPI) — Jesus Montane, szef wydziału spraw zagranicznych komunistycznej partii Kuby, powiedział, że jego kraj dąży do nawiązania bliższych stosunków z Washingtonem, lecz nie kosztem ruchów rewolucyjnych w Ameryce Łacińskiej.

Wypowiedź ta była częścią przemówienia, wygłoszonego na posiedzeniu w Hawanie 31 "rewolucyjnych partii i organizacji" amerykańskich, dyskutujących nad zagadnieniem rewolucyjnych procesów w Ameryce Łacińskiej i państwach Basenu Karaibskiego. Delegaci na posiedzenie przybyli z Argentyny, Chile, Columbii, Paragwaju, Peru, Urugwaju i Wenezueli.

Strzały z Procy i Pistoletów

Tel Aviv (UPI) — Żołnierze postrzelili z broni palnej dwóch chłopców arabskich, którzy strzelali do nich z procy metalowymi "pociskami". Incydent ten wydarzył się w mieście Nablus w okupowanej Przedjordanii. Radio izraelskie podało wiadomość, że jeden żołnierz izraelski został zraniony "pociskami" z procy. To samo radio informuje, że rany chłopców arabskich są lekkie, ponieważ żołnierze mierzyli w nogi.

Chłopcy demonstrowali przeciwko zamknięciu ich szkół, co zostało zarządzone w poniedziałek przez wojskowego administratora Przedjordanii w odpowiedzi na burzliwe wystąpienia uczniów.

Gotowi Do Akcji!

HMS "Hermes" (UPI) — Dowódca brytyjskiej floty uderzeniowej, skierowanej w stronę Falklandów, wiceadmirał Sandy Woodward ostrzegł Argentynę, że jest "gotowy do uderzenia" na wyspy archipelagu.

"South Georgia to była zaledwie przekąska . . . Teraz zbliża się główne danie. Moja grupa bojowa jest prawidłowo sformowana i gotowa do uderzenia. Nadchodzi główna runda, która — moim zdaniem — powinna zakończyć się walkowerem" — powiedział wiceadmirał Woddward.

M. Thatcher Apeluje i Ostrzega

Londyn (UPI) — Premier rządu JejKMości p. Margaret Thatcher, która poinformowała wczoraj Parlament o udanym desancie na wyspę South Georgia i o wzięciu do niewoli 180 żołnierzy argentyńskich, w kilka godzin później w wywiadzie dla radia i telewizji BBC zaapelowała do Argentyny o pokojowe rozstrzygnięcie konfliktu i ostrzegła, że w wypadku niepowodzenia zabiegów dyplomatycznych W. Brytania nie zawaha się przed użyciem siły zbrojnej.

"Jest sprawą oczywistą, że obecny stan rzeczy nie da się utrzymać w nieskończoność . . . Jeżeli Argentyna uchyli się od rokowań, sądzę, że sekretarz stanu Alexander Haig postawił sprawę jasno, że Stany Zjednoczone, jedna z wielkich demokracji świata, będzie po naszej stronie . . . Do nas będzie należało rozstrzygnięcie, kiedy nadejdzie najodpowiedniejsza pora na różnego rodzaju posunięcia wojskowe z możliwie najmniejszymi stratami w ludziach" — powiedziała pani Thatcher.

Z dwóch źródeł łpochodzą wiadomości, że Brytyjczycy gotowi są do uderzenia na Falklandy. Ceniony "The Times of London", powołując się na środowisko dobrze poinformowane utrzymuje, że znakomicie wyszkolona jednostka komandosów już wylądowała na Falklandach i przygotowuje teren do masowego desantu. Wspomniany dziennik nie podaje daty tego desantu, ale twierdzi, że analogiczna jednostka przygotowawcza od czterech dni była na wyspie South Georgia zanim nastąpiło główne uderzenie desantowe.

Jeszcze dalej posunął się dziennik "The Daily Express", który powołując się na informatora z kół rządowych dowodzi, że bitwa o Falklandy "wisi w powietrzu". Wiadomo też, że potężna flota brytyjska ma rozkaz lądowania na wyspach archipelagu w każdym dogodnym momencie, z jednym wszakże zastrzeżeniem: nie atakowania stołecznego miasta Falklandów — Port Stanley.

Pani Thatcher powtórzyła żądanie brytyjskie, aby Argentyna wycofała się z wysp archipelagu.

"Cała sytuacja ulegnie zmianie, jeżeli Argentyna zgodzi się wycofać swoje wojska. Nasze wojska zostaną wycofane . . . Ale musimy mieć zagwarantowane bezpieczeństwo wysp" — powiedziała "Żelazna Dama" polityki brytyjskiej.

Bojkot Dokerów Nielegalny

Washington. (UPI) — Federalny Sąd Najwyższy uznał jednogłośnie, że dokerzy nie mają prawa protestować przeciwko inwazji Sowietów na Afganistan poprzez bojkotwanie statków udających się do ZSRR.

Sędziowie stwierdzili, że Międzynarodowe Stowarzyszenie Dokerów postąpiło nielegalnie, zachęcając swych członków do pogwałcenia kontraktu o pracę, zobowiązującego ich do ładowania i rozładowywania towarów na wszystkie statki, bez względu na to, dokąd płyną i skąd przypływają.

Wzywa W. Brytanię i Argentynę
Do Nie Stosowania Siły w Konflikcie o Falklandy

Washington (UPI) — Wczoraj, w Washingtonie odbyło się pierwsze posiedzenie Organizacji Państw Amerykańskich, zwołane na żądanie Argentyny, która domaga się wprowadzenia sankcji przeciwko "Wielkiej Brytanii. Sekr. stanu USA, A. Haig wezwał członków organizacji o nie podejmowanie karnych sankcji militarnych przeciwko Brytyczyjkom. Zapewniał zebranych, że Stany Zjednoczone podwoiły swe wysiłki celem nie dopuszczenia do wybuchu wojny i ostrzegł jednocześnie, że w razie nie osiągnięcia porozumienia między skłóconymi stronami w kryzysie falklandzkim, w ciągu następnych kilku dni, może dojść do poważniejszych walk, zwłaszcza, że flota brytyjska już niebawem dotrze do Falklandów.

Na samym początku sesji, zaaprobowano rezolucję, przedstawioną przez delegata Peru, a wzywającą Argentynę i Wielką Brytanię do nie stosowania siły i kierowania się międzynarodowymi przepisami prawnymi, by w oparciu o nie rozwiązać kon-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Prymas Konferował z Papieżem

Watykan (UPI) — Zaraz po wylądowaniu w Rzymie, Prymas Polski arcybiskup Józef Glemp udał się do Watykanu i natychmiast przyjęty został przez Ojca Św.

Jest to już druga wizyta Prymasa w Watykanie od czasu ogłoszenia w Polsce stanu wojennego przez juntę Jaruzelskiego. Poprzednio arcybiskup bawił w Watykanie od 4 do 11 lutego.

Don Pierfranco Pastore, rzecznik prasowy Stolicy Apostolskiej, powiedział, że Prymas Polski został przyjęty przez Papieża w Jego prywatnych apartamentach i że audiencja rozpoczęła się o godz. 1:30 po południu, a więc w niecałe półtorej godziny po wylądowaniu Prymasa w Rzymie.

Watykan nie podaje żadnych informacji, jaki był przebieg rozmowy Papieża z arcybiskupem, uchodzi jednak za pewnik, że dyskutowana była akcja Kościoła katolickiego w Polsce na rzecz zwolnienia ponad 3,000 internowanych. Byłoby to nawiązaniem do niedzielnej, dwugodzinnej rozmowy Prymasa z szefem junty Wojciechem Jaruzelskim.

Jak wiadomo, w czasie tej rozmowy Prymas domagał się zwolnienia internowanych i — jak wolno sądzić z wypowiedzi prasy reżymowej — prawdopodobnie uzyskał zapewnienie, że rychło zostaną zwolnione internowane kobiety.

Najbliższa konferencja komisji Kościół-reżym wyznaczona została na dzień 5 maja i prawdopodobnie w czasie tej konferencji dyskutowana będzie techniczna strona zwolnienia internowanych oraz . . . możliwość "amnestii" dla aresztowanych.

Z kół kościelnych pochodzi wiadomość, że od wyniku tych rozmów zależeć będzie sierpniowa wizyta w Polsce Jana Pawła II, związana z uroczystościami 600-lecia cudownego obrazu "Czarnej Madonny" częstochowskiej.

I Znów To Samo

Londyn (UPI) — Kaprysy giełdowe są niemal niezmienne. Odwrotnie niż wczoraj, kurs dolara poszedł dziś w górę na wszystkich giełdach europejskich i w Tokio. Cena złota spadła o $5.75 na uncji w Londynie i o 4 dolary w Zurichu.

Na Marginesie Dyskusji o Teatrze w PZA

Ostatnie spotkanie w PZA okazało się interesującą formą kontaktu uczestników tradycyjnych wieczorów akademickich z grupą młodych i ambitnych artystów, którzy postanowili stworzyć w Chicago polski teatr profesjonalny. Okazja do wymiany poglądów i wzajemnego poznania się może być pomocna dla startującej grupy, a była interesująca dla tych wszystkich, którym sprawy polskiego teatru są naprawdę bliskie.

Był to wieczór szczerej i chwilami bardzo gorącej rozmowy, wieczór, w którym spotkali się przy jednym stole ludzie sceny różnych pokoleń, o różnym dorobku i różnym zasobie doświadczeń, reprezentujący różne poglądy i różne widzący perspektywy i zadania polskiego teatru na emigracji.

Nazwisko Wandy Zbierzowskiej mówi na gruncie chicagoskim samo za siebie, Ryszard Krzyżanowski pojawiał się tu i tam w różnych przedsięwzięciach teatralnych i też jest znany tutejszej publiczności. Andrzej Korewicki, Ewa Szymańska i Jerzy Janeczek — reprezentowali nowopowstający zespół teatralny i nie widzieliśmy ich jeszcze na polonijnych scenach.

Pierwsi mają za sobą szmat ciężkiej drogi, drudzy próbują dopiero zmierzyć się z tym, co oznacza praca w teatrze na gruncie polonijnym. Ten grunt właśnie stał się zarzewiem najostrzejszej wymiany poglądów, bo o ile wszyscy są zgodni, iż teatr jest nam potrzebny, i że powinien to być nareszcie teatr z prawdziwego zdarzenia, o tyle bardzo trudno było, zgodzić się na wspólne określenie tutejszego widza, jego potrzeb, gustów i wymagań. Nie od rzeczy przy tym wydaje się dziś Polakom na emigracji pytanie — lepiej jest pójść do teatru czy też wysłać może paczkę rodzinie za oceanem?

Jest wiele bardzo żywych dla nas spraw, o których chcielibyśmy dyskutować poprzez teatr, wiele problemów, które chcielibyśmy poprzez sztukę przeżyć i lepiej zrozumieć. **Jest to możliwe tylko wtedy, gdy będzie to teatr autentyczny w swojej treści i formie.** Dostępny do realizacji dla profesjonalistów i kształcący widza. Teatr mówiący o naszych sprawach, o nas samych, o naszych związkach z gruntem rodzinnym, który jakże łatwo usuwa się spod nóg nie będąc kultywowanym. Teatr, który pozwoli nam na zachowanie ciągłości kulturowej i właściwą identyfikację. Miejsce pracy dla polskiego aktora i spotkań z polską sztuką dla Polaka poza krajem. Dowód na to, iż zamiast tradycyjnie miernych występów estradowych chcielibyśmy mieć kontakt również z autentycznym teatrem z kraju, którego osiągnięcia liczą się przecież na forum międzynarodowym, a które dla nas pozostają wciąż niedostępne.

Z tych więc choćby względów trzeba uznać za interesujący pomysł takiego spotkania a młodym aktorom, pełnym entuzjazmu, i jak się wydaje, traktującym całą rzecz ze znawstwem i odpowiedzialnością — życzyć sukcesu.

E.S.A.

Czy Zmiany w Programie Wizyty Papieża?

Londyn (DP) — Dziennik "Daily Telegraph" pisze, że plany Kościoła anglikańskiego dotyczące wizyty Papieża zostały naruszone dzięki przyjazdowi na krótką wizytę do W. Brytanii jednego dygnitarza z osobistej ochrony papieskiej arcybiskupa Pawła Marcinkusa. Choć szczegółowy plan wizyty Ojca Św. został już uzgodniony kilka tygodni temu, arcybiskup Marcinkus miał jakoby żądać ważnych zmian w tym planie w czasie rozmów z wyższymi urzędnikami policji.

Przedstawiciele Kościoła anglikańskiego oświadczyli, że pierwszy raz dowiedzieli się o tych zmianach w środę. Arcybiskup Marcinkus miał jakoby z własnej inicjatywy zadecydować, że z powodów bezpieczeństwa uroczyste wejście Papieża przez wielkie zachodnie drzwi katedry w Canterbury ma być skasowane. Zamiast tego Papież ma wejść, spokojnie przez północne drzwi. Po specjalnym nabożeństwie opuści katedrę o 1 godz. a nie o 3, jak uprzednio planowano. Przedstawiciele anglikańscy oświadczyli, że jeżeli te zmiany będą wprowadzone, wizyta Papieża w Canterbury będzie zupełną katastrofą.

Pobyt Papieża był w ten sposób planowany, aby miał on czas porozmawiać z przedstawicielami innych Kościołów protestanckich. Byłaby to jedyna okazja do poważnego spotkania ekumenicznego. Jeśli czas pobytu Papieża się ograniczy, będzie on miał możność wymienić z przedstawicielimi metodystów, baptystów i innych Kościołów jedynie grzecznościowe frazesy.

W Lambeth Palace, siedzibie prymasa Kościoła anglikańskiego, powstało duże niezadowolenie z tego, że proponowane zmiany nie zostały uzgodnione poprzednio.

HARTFORD, CONN. — Cecylia Barczyk, jednak z najlepszych polskich wiolonczelistek poprosiła o azyl w Stanach Zjednoczonych. W wydaniu weekendowym "Dziennika" zdjęcie Pani Barczyk ukazało się opatrzone niewłaściwym podpisem, za co serdecznie przepraszamy. Pomyłka była typowym "chochlikiem drukarskim. (UPI)

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
LEKARZ GINEKOLOG
oraz asystentki
MOWIĄ PO POLSKU!!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady
Dzwonić: 772-7726
pytać o Marię lub Irenę.
Od Poniedziałku do soboty:
8 a.m. — 4 p.m.
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

Sprawy realnościowe: zamknięcie kupna- sprzedaży domów, mieszkaniowe, handlowe, przemysłowe oraz eksmisje. Otwieranie nowych organizacji i firm. Szybkie załatwienie Zezwoleń na prowadzenie licencjonowanej działalności handlowej np. "Liquor Store"
Sprawnie załatwia:
Adwokat
CHESTER M. PRZYBYŁO
Po informacje można dzwonić w każdej porze na Nr. 631-7100
MÓWIMY PO POLSKU

JEDYNY W STANACH ZJEDNOCZONYCH
SAMOUCZEK
POLSKO-ANGIELSKI
WydanyPrzez
WORZALLA PUBLISHING CO.
Cena $4.50
UWAGA:
Idealny Podręcznik Dla Nowych Emigrantów
Zamówienia Kierować
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO AVE., CHICAGO IL 60646
Za Zaliczeniem Pocztowym (COD) Książek Nie Wysyłamy

Charles Z. Wick Głównym Mówcą

Prezes Alojzy Mazewski — Mistrzem Ceremonii Na Obchodach Rocznicy Konstytucji 3 Maja

Jak już informowaliśmy, głównym mówcą na obchodzie rocznicy Konstytucji 3 Maja, jaki odbędzie się w Chicago w sobotę 1 maja w śródmieściu, będzie dyrektor United States International Communication Agency (USICA) Charles Z. Wick.

Charles Wick jest bliskim, osobistym przyjacielem prezydenta Reagana.

Na stanowisko dyrektora USICA, olbrzymiej rządowej agecji informacyjnej, której podlega między innymi "Głos Ameryki", został mianowany przez prez. Reagana 8 stycznia 1981 r. Nominacja Charlesa Wicka na to odpowiedzialne stanowisko została zatwierdzona przez Senat U.S.

Poprzednio Dostojny Gość Polonii prowadził własne przedsiębiorstwo zajmujące się finansowaniem i produkcją filmów, programów telewizyjnych i radiowych, koncertów itd. Był on również bardzo czynny w komitecie przygotowującym Inaugurację prezydenta Reagana, sprawując funkcję wiceprzewodniczącego krajowego komitetu organizacyjnego.

Charles Z. Wick dał się poznać Polonii, dzięki inicjatywie przygotowania specjalnego programu telewizyjnego pt. "Żeby Polska była Polską", który nadany został w "Dniu Solidarności z Solidarnością" 30 stycznia br.

Program ten oglądało ponad 172,635,000 widzów w 42 krajach świata.

Jak wielką rolę odegrał ten program najlepiej świadczą pełne oburzenia komentarze prasy reżymowej w Kraju. W programie wzięli udział liderzy wielu krajów, przesyłając bohaterskiemu narodowi polskiemu wyrazy otuchy i poparcia.

Charles Wick jest wielkim przyjacielem Polaków i z radością zgodził się uczestniczyć w naszej uroczystości.

Charles Wick urodził się 12 października 1917 roku w Cleveland. Ukończył studia muzyczne, a później prawnicze. Państwo Charles i Jane Wick mają pięcioro dzieci.

Charles Wick przemówi do zgromadzonych na placu im. Richarda Daley w czasie specjalnego programu patriotycznego, jaki rozpocznie się o godz. 2 po poł., po przejściu ulicami śródmieścia wielkiego pochodu.

Program całego wiecu prowadzić będzie prezes Związku Narodowego Polskiego i Kongresu Polonii Amerykańskiej mec. Alojzy Mazewski.

Przemawiać również będzie jeden z nielicznych członków NSZZ "Solidarność" mec. Jerzy Mohl, których stan wojenny w Polsce zaskoczył na Zachodzie. Mec. Jerzy Mohl jest członkiem Krajowej Komisji Rewizyjnej NSZZ "Solidarność", wybranym w czasie I Zjazdu, jaki odbył się w Gdańsku w jesieni.

Sobotnia uroczystość, w której według informacji Komitetu Organizacyjnego z przewodniczącą wiceprezeską ZNP Heleną Szymanowicz, weźmie udział olbrzymia liczba ludzi, napewno większa niż kiedykolwiek w kilkudziesięcioletniej tradycji obchodów 3-cio Majowych.

Tegoroczna parada, która przejdzie ulicą Dearborn, odbędzie się pod hasłem "Solidarność".

Z głośników rozmieszczonych wzdłuż trasy pochodu słuchać będziemy muzyki polskiej, od wczesnych godzin rannych. Repertuar utworów klasycznych, ludowych i patriotycznych opracował na prośbę Komitetu prof. Jerzy Bojanowski, a przygotuje nagrania dr Robert Lodine.

Udział w pochodzie i uroczystościach zapowiedzieli przedstawiciele życia politycznego i społecznego stanu, powiatu i miasta.

Mayor Jane Byrne będzie honorowym Marszałkiem Parady, a jej asystentami wybitni działacze związków zawodowych: Bernard Puchalski i Eugene Moats.

Cały program z Daley Plaza będzie transmitowany bezpośrednio do Polski w programie Radia Wolnej Europy.

Napój Sojowy Przeciw Chorobom Sercowym

New Orleans (UPI) — Badania przeprowadzone na uniwersytecie Western Ontario, pod kierownictwem dr Niny Mercer wykazały, że napój sojowy skutecznie może zmniejszyć poziom cholesterolu w organiźmie i służyć jako bezpieczny środek przeciwko gromadzeniu go.

Gromadzenie cholesterolu stanowi główną przyczynę schorzeń serca.

Sew-Easiest!
Printed Pattern
4549
8-20

by Anne Adams

Look forward to slipping into this quick wrap dress and feeling as comfortably relaxed as you look. Square neckline in front, V back. With/without sleeves.
Printed Pattern 4549: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) requires 2 5/8 yards 60-inch fabric.
$2.25 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:
Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.
Savings Breakthrough! Send now for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Sew and get marvelous clothes for much less. Free Pattern Coupon — choose from over 100 styles. $1.50
ALL CRAFT BOOKS . . $2.00 each
121-Pillow Show-offs
124-Easy Gifts 'n' Ornaments
125-Petal Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Lucy Maud Montgomery

Ania z Avonlea

152 (Ciąg dalszy)

— A co się stało z Janem? — spytała Priscilla.

— Po śmierci Heleny sprzedał folwark panu Sloane i powrócił do Bostonu. Gdy w dziesięć lat potem umarł na obczyźnie, został przewieziony do Avonlea i pochowany obok żony.

— Nie pojmuję, jak ona mogła pragnąć mieszkać w tym kącie z dala od świata i ludzi — rzekła Janka.

— O, ja to doskonale rozumiem — odpowiedziała przejęta Ania. — Nie zgodziłabym się tak mieszkać stale, bo choć lubię lasy i pola, kocham też ludzi. Ale potrafię odczuć ten stan duszy Heleny. Była śmiertelnie znużona gwarem wielkiego miasta i tłumami obojętnych dla niej ludzi. Pragnęła uciec od tego wszystkiego do jakiejś cichej, zielonej samotni, gdzie znalazłaby spokój. Życzenia jej spełniły się, co niewielu ludziom jest dane. Przeżyła cztery piękne lata — cztery lata bezgranicznego szczęścia. Można jej raczej zazdrościć niż litować się nad nią. I jakież to poetyczne: zasnąć snem wiecznym wśród kwiatów, żegnana słodkim uśmiechem ukochanego.

— Ona posadziła te wiśnie w ogródku. Zwierzyła się mojej mamie, że wie, iż nie doczeka ich owocu, lecz cieszy ją świadomość, iż to, co zasadziła, będzie zdobiło świat jeszcze po jej śmierci — objaśniała Diana.

— Jakże się cieszę, że znalazłyśmy tę drogę — rzekła Ania z rozjaśnioną twarzą. — Przecież dziś moje urodziny, a ten ogród i jego historia to cudowny podarunek urodzinowy. Diano, czy matka opisywała ci, jak wyglądała Helena Gray?

— Nie, mówiła tylko, że była bardzo ładna.

— O, jak to dobrze, bo w takim razie mogę ją sobie wyobrazić, jak zechcę. Więc niechaj będzie drobna i szczupła, o ciemnych, miękkich, wijących się włosach, wielkich, piwnych oczach i bladej, zamyślonej twarzyczce.

Pozostawiwszy koszyki w ogródku, dziewczęta spędziły resztę dnia na włóczędze po przyległych lasach i polach odnajdując coraz to nowe czarowne ścieżki i ustronia. Gdy poczuły głód, zasiadły do posiłku w najpiękniejszym zakątku, nad brzegiem szemrzącego strumyka, gdzie białe brzózki wystrzeliwały pośrodku wysokich, puszystych traw. Przygotowane rękami Ani przysmaki znikały w mgnieniu oka, nawet niepoetyczne kanapki spotkały się z gorącym uznaniem, gdyż długa przechadzka i świeże powietrze zaostrzyły apetyt dziewcząt. Dla przyjaciółek Ania zabrała z domu lemoniadę i szklanki, sama jednak piła zimną wodę źródlaną w filiżance, zrobionej z kory brzozowej. Filiżanka ciekła, a woda miała ziemny posmak, jak to zwykle bywa na wiosnę, lecz Ania lubiła romantyczne sytuacje.

— Czy widzicie ten poemat? — zwróciła się nagle do koleżanek.

— Gdzie? — Janka i Diana wytężyły wzrok, jakby spodziewały się, że zobaczą znaki runiczne * na korze brzóz.

— Tam... niżej, w strumyku... ten stary omszony pień, po którym woda się sączy cienkimi niteczkami, jak gdyby czesana niewidzialnym grzebieniem, a promień słoneczny ześlizguje się niby złota strzała. O, to najcudowniejszy poemat, jaki kiedykolwiek widziałam.

— Nazwałabym to raczej obrazem — poprawiła Janka — poemat to wiersze i strofy.

— O, nie — Ania potrząsnęła stanowczo główką, przystrojoną wieńcem białego kwiecia. — Wiersze i strofy to tylko szata zewnętrzna poematu i nie są nim bardziej niż falbanki i koroneczki tobą, Janko. Prawdziwy poemat — to jego dusza, a ten piękny strzęp to dusza nie napisanego poematu. Nie co dzień można zobaczyć duszę — nawet poematu.

— Chciałabym wiedzieć, jak wygląda dusza... dusza ludzka — mówiła zamyślona Priscilla.

— Jak ta światłość — odrzekła Ania wskazując na promienie słoneczne, przesiane przez koronę brzozy — tylko że ma jakiś kształt. Wyobrażam sobie, że dusze utkane są ze światła. Jedne mają różowe odblaski, inne — łagodne migotanie niczym promień księżycowy na wodzie, jeszcze inne są blade i nikłe jak mgły o brzasku.

— Czytałam kiedyś, że dusze są jak kwiaty — przypomniała sobie Priscilla.

— W takim razie twoja dusza jest żółtym narcyzem — rzekła Ania. — Diany — szkarłatną różą, a Janki, kwiatem jabłoni, słodkim i zdrowym.

— Twoja zaś białym fiołkiem alpejskim z purpurowymi żyłkami w sercu — dodała Priscilla.

Janka szepnęła Dianie, że nie może zrozumieć, o czym one rozmawiają. Czy ona, Diana, rozumie?

Dziewczęta wróciły do domu przy świetle złociście zachodzącego słońca, niosąc koszyki pełne narcyzów z ogródka Heleny. Swoją wiązankę Ania złożyła następnego dnia na jej grobie. Raszki pogwizdywały wśród sosen, a od stawu dochodził żabi rechot. Woda w małych jeziorkach pomiędzy wzgórzami miała blaski topazów i szmaragdów.

— A jednak bardzo miło spędziłyśmy czas — rzekła Diana, jak gdyby nie spodziewała się tego wyruszając na wycieczkę.

— To był naprawdę „złoty dzień" — wyraziła się Priscilla.

— I ja też jestem zachwycona lasem — przyznała się Janka.

Ania milczała. Patrząc w dal na gasnące blaski, myślała o Helenie Gray.

* Znaki runiczne, czyli runy — najdawniejsze prymitywne pismo ludów germańskich i skandynawskich.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Działalności Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji Polskiej w Chicago

W dniu 28 marca odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Stowarzyszenia. Po wysłuchaniu sprawozdań z działalności Stowarzyszenia, które wygłosili: prezes T. Szebert, sekretarz finansowy A. Stokinger, kierownik Sekcji Opieki J. Bieżanowski, przewodniczący Komisji Rewizyjnej W. Schonejch, oraz po interesującej dyskusji nad sprawozdaniami, Walne Zebranie na wniosek Komisji Rewizyjnej udzieliło jednomyślnie absolutorium ustępującemu Zarządowi.

Następnie przystąpiono do wyborów nowego Zarządu. Prezesem Stowarzyszenia został ponownie wybrany Tadeusz Szebert. Walne zebranie wybrało obok dotychczasowych członków Zarządu kilku nowych w osobach: Elżbieta Kujat, Wiktor Nowojewski, Wanda Okular, Ludwik Pieczara, Józef Sygieda oraz Jerry Phillips jako członek Komisji Rewizyjnej.

Prezes T. Szebert złożył wszystkim członkom i działaczom Stowarzyszenia serdeczne podziękowania za dotychczasową pracę i zachęcił wszystkich członków Zarządu oraz nowowybranych do dalszej pracy i dalszego rozwoju Stowarzyszenia.

W. Nowojewski — sekr. prasowy

XXI Walny Zjazd Stow. Weteranów Armii Polskiej i Korpusów Pomocniczych

Po 27-miu latach Okręg 1-szy SWAP i Korpusów Pomocniczych znów ma zaszczyt gościć 21-szy Walny Zjazd SWAP-u i Korpusów Pomocniczych tu w Chicago. Jest to wielki zaszczyt być gospodarzem tak poważnego Zjazdu, dlatego Komitet, na czele którego jako przewodniczący stoi kol. B. Sygut, zabiega o to, aby każdy z uczestników wyniósł jak najlepsze wrażenie z naszego Chicago.

Prosimy naszych kolegów, koleżanki i przyjaciół o wzięcie jak najliczniejszego udziału w nabożeństwie, które odprawione będzie w kościele SS. Młodzianków przy Armour i Chicago, o godz. 10:30 rano. Zbiórka sztandarów oraz grup umundurowanych przed kościołem o godz. 10 rano. Wierzymy, że nie sprawicie nam zawodu.

Bankiet Zjazdowy oraz sesje odbywać się będą w Palmer House przy Monroe i State.

Bankiet Zjazdowy odbędzie się w sobotę, 29 maja b.r. Koktajle: godz. 6-ta, zaś bankiet punktualnie o godz. 7 wieczorem.

Wszystkie rezerwacje muszą być zrobione do 10 maja u przewodniczącego Komitetu Zaproszeń, kol. T. Cwik — 5444 W. Drummond Plac, Chicago, Ill. 60639; tel. 889-7793.

Msza św. w niedzielę, 30 maja; zaraz po Mszy św. o godz. 12:15 — obiad żołnierski w Domu Weteranów pnr. 1239 N. Wood. Rezerwacje na "Obiad Żołnierski" należy robić u przewodniczącego kol. M. Stermińskiego—2062 N. Leavitt; tel. AR 6-5891 — najpóźniej do 10 maja. Aby uniknąć kłopotów prosimy o robienie rezerwacji przed terminem.

Przew. Kom. Programu, kol. M. J. Kaczmarski przygotowuje piękny program artystyczny. Wierzymy, że każdemu z uczestników będzie się on podobał.

Maria L. Szeląg
Przew. Komitetu Prasy

Półkolonie Dla Dzieci

Chicago Park District ogłasza, że w nadchodzący poniedziałek 3 maja rozpoczną się zapisy dzieci na półkolonie letnie. Zapisywać można dzieci w najbliższych pawilonach parkowych swojego miejsca zamieszkania. Przewiduje się, że więcej niż 100 półkolonii zostanie utworzonych.

Na półkolonie kwalifikują się dzieci w wieku lat 7 do 12. Opłata za półkolonie wynosić będzie $35. Włączone w to będą przejazdy autobusami, koszulki dla dzieci, jedzenie i picie, oraz bilety na specjalne imprezy.

Półkolonie trwać będą od 1 lipca do 6 sierpnia, w godzinach od 10 rano do 4 po południu, od poniedziałku do piątku.

Chicago Park District również prowadzić będzie półkolonie dla dzieci w wieku 4, 5 i 6 lat w wybranych tylko miejscach.

Po więcej informacji na ten temat można telefonować na nr 294-2493 w godzinach od 9 rano do 4 po południu, albo osobiście dowiedzieć się w najbliższych pawilonach parkowych swojego miejsca zamieszkania.

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

Wszyscy członkowie Klubu Marynarskiego Morskie Oko, posiadający mundury, proszeni są o wystąpienie w nich na paradzie z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja, która odbędzie się w śródmieściu, w sobotę, 1 maja.

Mamy bezpłatny autobus, który powiezie wszystkich członków Klubu do śródmieścia na paradę. Odjazd o godz. 10:45 rano z rogu ulic: 48-ej i Western, a o godz. 11 rano z 47-ej i Wolcott.

Zawiadamiamy również, że miesięczne posiedzenie Klubu odbędzie się w niedzielę, 2 maja, o godz. 1-ej po poł., w sali parafialnej kościoła Serca Jezusa, przy 46-ej i Wolcott. Rozpoczynamy wcześniej, ponieważ w dniu tym przypada 25-lecie kapłaństwa ks. Ernesta Ciemiega.

Mary Ann Białek, koresp.

Khomeini Mało Czyta, Dużo Słucha Radia

Londyn (UPI) — Oficjalna biografia Ruhollaha Khomeiniego, która ukazała się w Teheranie, stwierdza ze na kategoryczne zalecenie lekarzy 82-letni ayatollah mało czyta, słucha natomiast dużo programów radiowych, głównie zagranicznych.

Biografia Khomeiniego ukazuje się w odcinkach w dzienniku "Ettelaat". Wzmianka o stanie zdrowia muzułmańskiego przywódcy należy do rzadkości.

Kary Za Używanie Narkotyków

Norfolk, Va. (UPI) — 4,800 marynarzy z floty atlantyckiej, przyłapano na używaniu bądź handlu narkotykami. Przypuszcza się, że wzmożona kontrola doprowadzi do odkrycia większej liczby narkomanów. 3,600 ukarano grzywnami, ograniczeniami ruchu i dodatkowymi czekami; 218 oddano pod sąd a 258 zwolniono ze służby.

SEATTLE. — Książę Filip (po lewej) prowadzi samolot odrzutowy typu Boeing 757. Książe odbył 96-minutową podróż, chcąc wypróbować nowy typ samolotu. Przejeżdżka odbyła się nad stanem Washington, ponad wulkanem Mount St. Helen. Obok księcia — pilot Lew Wallick. (UPI)

Z Bankietu K.P.A. Wydziału Na Stan Indiana

W sobotę, 17 kwietnia odbył się uroczysty bankiet, zorganizowany przez Wydział Stanowy Kongresu Polonii Amerykańskiej w Indiana. W czasie bankietu wyróżniono za pracę społeczną wybitnych działaczy polonijnych.

Doroczny bankiet cieszył się dużym powodzeniem i zgromadził ponad 400 osób.

Program bankietu został otwarty przez Helenę Lis, wiceprezeskę Wydziału Stanowego i prezeskę stanową Związku Polek na stan Indiana. Przedstawiła ona gości, którzy zasiedli przy głównym stole oraz poprosiła o dalsze prowadzenie programu uroczystości, prezesa Wydziału K.P.A. Steve Tokarskiego.

Honorowym gościem bankietu był były ambasador Polski do Japonii Zdzisław Rurarz. Hymny: amerykański i polski odśpiewała Evelyn Lisek, a modlitwę odmówił ks. Józef P. Niezgoda.

Po smacznej kolacji, zebrani wysłuchali Evelyn Lisek, która wystąpiła we własnym repertuarze pieśni. Wykonała je znakomicie. Następnie przystąpiono do wręczenia nagród wyróżnionym laureatom.

Nagrodę "Polonia Award" wręczył prezesce Związku Polek w Ameryce Helenie Zielińskiej oraz Johnowi G. Krupie, zasłużonemu działaczowi politycznemu na terenie Indiana — Steve Tokarski. Wyróżnieni w serdecznych słowach podziękowali zebranym za zaszczyt zapewniając, że nadal będą ofiarnie pracować dla wspólnego dobra.

Bardzo interesujące przemówienie wygłosił b. amb. Rurarz, który zapewnił zebranych, że naród polski dążył będzie do zwycięstwa w swej walce o niepodległość i suwerenność.

Spotkanie zakończone zostało modlitwą, którą odmówił ks. Karol Stawowy. Specjalną pamiątkową plakietkę wręczył amb. Rurarzowi mayor miasta East Chicago Robert Pastrick.

Szczególne uznanie należy się organizatorom imprezy w osobach: Helena Lis, Helena Rzepka, Stefania Swiatek, Frances Czuba, Stefania Kwasniewski, Wincenty Kucharski i prezes Steve Tokarski.

Mieczysław Tukaj — koresp.

Harcerze i Weterani w Hołdzie Marsz. J. Piłsudskiemu

W niedzielę, 21 marca odbyła się uroczystość poświęcona pamięci marszałka Józefa Piłsudskiego, zorganizowana przez Plac. 90 SWAP, pod protektoratem uczestników walk o niepodległość Polski w latach 1914-1920.

W uroczystości wzięli udział Harcerze i Harcerki Obwodu Chicago.

W uroczystej Mszy św., która została odprawiona w kościele św. Pascala wzięli udział liczni reprezentanci organizacji weterańskich oraz Harcerzy, Ks. Konstanty Przybylski w asyście diakona Stefana Stańczaka wprowadzili do kościoła liczne poczty sztandarowe prowadzone przez Mariana Kaczmarskiego w mundurze Armii Błękitnej. Mimo zimna i złej pogody, kościół był wypełniony.

W czasie nabożeństwa śpiewano pieśni religijne i patriotyczne. Tenor Eugeniusz Ballarin odśpiewał solo kilka pieśni. Akompaniował prof. Rudolf Rygiel.

Podniosłe kazanie wygłosił ks. Przybylski.

Bezpośrednio po nabożeństwie odbyła się akademia w sali Placówki 90 SWAP. Wśród publiczności było wielu byłych żołnierzy II Wojny Swiatowej i kilku weteranów I Wojny. Obecny był również przedstawiciel rządu polskiego na obczyźnie płk. A. Kajkowski.

Komendant Plac. 90 SWAP Jerzy Miklaszewski przywitał zebranych gości i przekazał prowadzenie akademii podharcmistrzowi Tadeuszowi Więckowi.

Cały program spoczywał w rękach polskich harcerek i harcerzy z zespołów "Wichry" i "Lechici." Młodzież doskonale wywiązała się z powierzonego jej zadania, za co otrzymała zasłużone brawa.

Przemawiał do zebranych również były żołnierz Legionów, były konsul R.P. dr Juliusz Szygowski.

Po wysłuchaniu przemówienia marszałka Piłsudskiego z 1924 r., nagranego na płycie, zakończono program pieśnią: "Jak długo w sercach naszych...." **Cz. Kowalec** — koresp.

Na Pomoc Dla Polski

W Stanie Delaware Działa Specjalna Organizacja "Aid To Poland"

Wilmington, Del. (Inf. wł.) — Rada Polskich Stowarzyszeń i Klubów w stanie Delaware, przy współpracy ze stanowym wydziałem Kongresu Polonii Amerykańskiej, utworzyła specjalną komórkę pod nazwą "Aid to Poland Committee", przeprowadzającą zbiórkę funduszów na rzecz pomocy narodowi polskiemu w formie wysyłki żywności i lekarstw.

Jednym z przejawów tej akcji będzie przyjęcie, jakie odbędzie się w dniu 4 maja w Three Little Bakers Dinner Theatre w Kennett Square, Pa. Wstęp $100 od osoby i organizatorzy spodziewają się zebrać tą drogą poważną sumę na wspomniane wysyłki pomocy do Polski.

Akcji tej patronują ks. Biskup Mardaga, Ordynariusz Diecezji Wilmington, De. oraz Edward Piszek, prezes kompanii produkcji żywności, Mrs. Paul's Foods. Całkowity dochód z imprezy zostanie przekazany do centrali Kongresu Polonii Amerykańskiej w Chicago, w celu fiansowania wysyłek pomocy dla Polski.

Dodać tu trzeba, że prezes K.P.A. i ZNP, Alojzy Mazewski, został zaproszony w skład Komitetu Honorowego, działającej w stanie Delaware organizacji "Aid to Poland Committee".

Firma Three Little Bakers zaofiarowała bezpłatnie zarówno używanie swoich urządzeń i pomieszczeń, jak i żywność i obsługę gościnności. Podobna impreza na rzecz pomocy dla ofiar trzęsienia ziemi we Włoszech w ub. roku przyniosła poważną sumę na ten cel. Organizatorzy imprezy na rzecz pomocy Polsce również spodziewają się uzyskania tą drogą poważnej sumy.

Frank Padzieski Wyróżniony Przez Orchard Lake

Orchard Lake, Mich. (Inf. wł.) — Wychowanek Zakładów Naukowych w Orchard Lake, Mich., Frank C. Padzieski z Dearborn, znany przemysłowiec i działacz polityczny i społeczny, został wyróżniony przez Zakłady przyznaniem mu medalu "Fidelitas".

Medal ten nadawany jest corocznie wybitnym katolikom polskiego pochodzenia za "służbę Bogu i Stanom w realizowaniu religijnych i kulturalnych ideałów naszych przodków", jak głosi statut tego odznaczenia.

Frank Padzieski otrzyma medal "Fidelitas" w czasie uroczystości graduacyjnych w seminarium i Kolegium, jakie odbędą się 1 maja.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu XII ZNP

Zawiadamiamy, że posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu XII ZNP odbędzie się w środę, 28 kwietnia, o godz. 7 wiecz. w sali Placówki 14.

Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, dlatego prosimy wszystkie delegatki o liczny udział.

Genowefa Wesołowska — komisarka
Anna Kokoszka — koresp.

"Swięcone" i "Dzień Matek" Tow. Wolność Gr. 1776 ZNP

Tow. Wolność, Grupa 1776, odbędzie swe miesięczne posiedzenie w środę, 5 maja, o 7:30 wieczorem, w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave.

Są ważne sprawy do omówienia i załatwienia. Prosimy członków o liczne przybycie, ponieważ sprawa i dobro naszej młodzieży będą omawiane.

Po posiedzeniu odbędzie się wspólne "Swięcone" i będziemy obchodzić uroczyście "Dzień Matek".

S. Bogobowicz — prezes
Zofia Drwila — Sekr. prot.

Zebranie Polsko-Amer. Ligi Politycznej

Miesięczne zebranie Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej odbędzie się w środę, 28 kwietnia, w domu SWAP pnr. 6005 W. Irving Park Rd. Początek o godzinie 8:00 wieczorem.

Apelujemy do wszystkich członków o przybycie, ponieważ mamy ważne sprawy do załatwienia.

Edward E. Nowak — prezes
Ann J. Halvorsen — sekr. gen.

Komunikat Plac. 2 SWAP

W związku z manifestacją rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, Placówka 2 SWAP na Town of Lake prosi członków Placówki i ich rodziny, aby stawili się w Placówce, 4800 S. Wood, dnia 1 maja o godz. 10-ej rano, skąd odjedziemy samochodami na paradę do śródmieścia. Bierzemy gremialny udział w Paradzie.

Edward A. Berdowski, adj. prot.

Posiedzenie Klubu Brzeziny

Zawiadamiamy naszych członków, że posiedzenie Klubu Brzeziny odbędzie się w niedzielę, 2 maja, o godz. 2-ej po poł., w sali Kościuszko Park, 2732 N. Avers.

Po posiedzeniu uczcimy "Matki i Ojców". Prosimy o liczne przybycie.

S. Jaskula, prezes

Okręg 2 Ligi Morskiej w Ameryce

Zawiadamiamy Delegatki i Delegatów, że posiedzenie Okręgu 2 Ligi Morskiej w Ameryce, połączone z uroczystością "Dnia Matek oraz Ojców", odbędzie się 28 kwietnia b.r. o godz. 1 po poł. Prosimy o liczne przybycie.

S. Matlakowski — prezes
W. Sidor — sekr.

Miesięczne Posiedzenie Gminy 91 ZNP

Zawiadamiamy, że miesięczne posiedzenie Gminy 91 ZNP odbędzie się w środę, 28 kwietnia b.r., w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Rd. Początek o godzinie 7:30 wieczorem.

Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, prosimy więc wszystkich delegatów i delegatki o przybycie.

Prosimy wszystkich o wzięcie udziału w Manifestacji 3-go Maja, która odbędzie się w sobotę, 1-go maja.

Aleks Pestrak — prezes
Stanisława Kaldus — sekr. prot.

Gmina 139 ZNP

Zawiadamiamy swych delegatów i delegatki, że zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek, 29 kwietnia b.r., o godz. 7:30 wieczorem w sali parafialnej św. Pankracego, 2940 W. 40-ta ulica.

Uprasza się delegatów(tki) o liczne i punktualne przybycie.

G. Wesołowska — prezeska
J. Podkowski — sekr. prot.

Posiedzenie Gminy 39 ZNP

Regularne miesięczne posiedzenie Gminy 39 ZNP odbędzie się we wtorek, 4 maja, o godz. 7:30 wieczorem w sali Paradise przy 1758 W. 48th St.

Delegaci proszeni są o liczne przybycie.

Frank Goryl — prezes
Helena Marzec — sekr.

Posiedzenie Grupy 1972 ZNP Tow. Kopiec Piłsudskiego

Towarzystwo Kopiec Piłsudskiego, Grupa 1972 ZNP, zawiadamia wszystkich członków naszej grupy, że zebranie odbędzie się w niedzielę, 2 maja, o godz. 2-ej po poł., w sali, 4512 S. Marshfield.

Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 1-ej po poł.

Ze względu na ważne sprawy do załatwienia, prosimy o liczne przybycie.

Mieczysław Nowotarski, prezes;
Andrzej Sławiński, sekr. prot.

"Karcianka" w 35-ej Wardzie

Panie zrzeszone w Organizacji Demokratycznej 35-ej Wardy urządzają imprezę dochodową "Karciankę," już w środę, 28 kwietnia, o godz. 7 wieczorem, w salach Wonderland (restauracji "Orbit"), przy 2936 N. Milwaukee Ave.

Uczestnikom zapewnia się miłą atmosferę i wartościowe fanty, jakie będzie można wygrać na różnego rodzaju loteriach. Panie prowadzić również będą wyprzedaż domowego wypieku pieczywa.

Mieszkańcy okolicy serdecznie proszeni są o udział. Aldermanem 35-ej wardy jest John Marcin.

Tulipan Kwiatem Miesiąca Maja

Tulipany będą kwiatami miesiąca maja. Wystawy tych kwiatów będą otwarte w Garfield Park i Lincoln Park. Wejście na wystatwy będzie bezpłatne. Czynne będą codziennie od godziny 9 rano do 5 po południu.

Tulipany podobnież kwitły już w Europie długo przed rokiem 1559, potem stały się ulubionymi kwiatami w Europie Wschodniej.

Holandia, która jest obecnie światowym hodowcą tulipanów, rozpoczęła ich uprawę dopiero od roku 1571.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

PAMIĘTAJ — SZYBCIEJ PRZEZ AL-RAD!

AL-RAD International Inc.

SPRAWDZONE I ZAAKCEPTOWANE PRZEZ POLONIĘ NIE TYLKO W CHICAGO, BIURO MIĘDZYNARODOWEJ SPEDYCJI LOTNICZEJ

WSZELKIE LOTNICZE PRZESYŁKI DO POLSKI:
- NIEOGRANICZONA WAGA PRZESYŁKI (MINIMUM — 20 FUNTÓW)
- UCZCIWIE SKALKULOWANA CENA: $1.50 ZA FUNT
- MOŻLIWOŚĆ PEŁNEGO UBEZPIECZENIA PRZESYŁKI
- MOŻLIWOŚĆ ODEBRANIA PRZESYŁKI Z DOMU ADRESATA (W CHICAGO)

DO TEJ PORY USIŁOWANIA SKOPIOWANIA NASZYCH USŁUG, CEN I CZASU DOSTAWY PRZESYŁKI — NIKOMU SIĘ NIE POWIODŁY!
PRZYJDŹ — SPRAWDŹ — PORÓWNAJ — OCEŃ

Agencja IATA Przewozowa

ADRES GŁÓWNEGO BIURA: 5625 N. PEARL STREET, ROSEMONT, ILLINOIS 60018
ADRES FILII: 4756 W. BELMONT AVE, CHICAGO, ILLINOIS 60641
TELEFONY: (312) 678-3355
TELEFON Z POZA STANU ILLINOIS WOLNY OD OPŁATY (TOLL FREE): 1-800-323-1588

ARTRETYZM KOLAN

Artretyzm kolan może być bardzo bolesnym i przykrym cierpieniem. Artretyzm zwykle usadawia się w kolanach, ponieważ są to stawy, które utrzymywać muszą dużo ciężaru.

Kolano jest jakgdyby "zawiasem." Jest ono bardzo podatne na wszelkie uszkodzenia. Niektórymi z przyczyn artretyzmu kolan są: strukturalne wady nóg, problemy w biodrach oraz krzywizna stosu pacierzowego i kości miednicznej.

Pomijając już ból, niektórymi objawami artretyzmu kolan — to sztywność, spuchlizna, utrata normalnych ruchów oraz strzykanie. Gdy choroba rozwinie się do stanu chronicznego, osoba cierpiąca zwykle kuleje i z trudem chodzi po schodach.

Lekarz-chiropraktyk posługuje się metodami naturalnymi w leczeniu artretyzmu w kolanach. Stara się on nie tylko ustalić przyczynę artretyzmu kolan i uwolnić pacjenta od bólu, ale również poprawić zasadniczą przyczynę i udzielić rady na przyszłość w celach rehabilitacyjnych i prewencyjnych.

Jeśli cierpisz wskutek artretyzmu w kolanach, to mądrze postąpisz udając się do lekarza-chiropraktyka, który odpowiednio oceni Twój stan i ustali kierunek leczenia.

CENTRAL CHIROPRACTIC CENTER
5261 N. CENTRAL AVE.
Telefon: 283-0354

LEKARZE CHIROPRAKTYKI:
DR. DANIEL A. MICHALEC
DR. RICHARD W. SKIERSCH

Dziennik Związkowy (USPS 163-400)

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Kardynał John P. Cody

Śmierć Arcybiskupa Chicago, Jego Eminencji Kardynała Johna P. Cody, usunęła z życia wybitnego przedstawiciela Kościoła, zasłużonego przywódcę amerykańskiego katolicyzmu, który przez 17 lat stał na czele największej jednostki administracyjnej Kościoła w Stanach Zjednoczonych, a zapewne i w skali całego świata. Trudno uznać, że śmierć Kardynała była zaskoczeniem. Od dłuższego już czasu cierpiał On na chorobę serca, kontrolowaną przez stosunkowo częste wizyty w szpitalu. Atak serca w rezydencji Kardynała, w nocy z soboty na niedzielę, był uderzeniem śmiertelnym.

Kardynał Cody, przygotowany do sprawowania przywódczych obowiązków w Kościele studiami w Rzymie, jak i zajmowaniem kolejno stanowisk biskupich w diecezjach St. Louis, St. Joseph, Mo. oraz w utworzonej nowej diecezji Kansas City-St. Joseph. Później (1961) został przeniesiony do archidiecezji New Orleans, którą objął po śmierci arcybiskupa Josepha Rummel w 1964 r.

Gdy w Chicago zmarł Arcybiskup Kardynał Albert Meyer (1965) na jego miejsce Papież Paweł VI mianował nieoczekiwanie właśnie Arcybiskupa New Orleans, Johna P. Cody, który w okresie urzędowania na poprzednich stanowiskach wykazał się zdolnościami administracyjnymi, troską o rozwój katolickiego szkolnictwa oraz świadomością, potrzeby wprowadzania zmian w życiu Kościoła, jakie zostały później ustalone przez II Sobór Watykański.

Zmarły Arcybiskup Chicago był człowiekiem twardego charakteru i silnej ręki w kierowaniu sprawami kościelnymi, co prowadziło do starć z częścią duchowieństwa, a do tego spowodowało nagonkę na Kardynała, gdy władze federalne podjęły dochodzenia w sprawie gospodarki funduszami kościelnymi.

Kardynał Cody przygotował swoją odpowiedź na wysuwane przeciw niemu zarzuty, pisząc specjalny list, adresowany do "Drogich Przyjaciół", oraz polecając ujawnienie treści listu dopiero po jego śmierci. Wikariusz Generalny Archidiecezji podał treść listu do wiadomości publicznej w czasie konferencji prasowej w niedzielę po śmierci Kardynała. List ten zawiera przebaczenie nieprzyjaciołom Kardynała, którzy podejmowali ataki i wysuwali zarzuty, ale też nie ukrywa uczucia goryczy, że przez swoją działalność nie mógł przywrócić pokoju. Przedśmiertelny list Kardynała być może zamknie ostatecznie sprawę, która wywołała tyle zamieszania, szkodliwego dla interesów Kościoła.

Śmierć Kardynała Cody siłą rzeczy nasuwa zagadnienie mianowania następcy. Archidiecezja Chicago jest w strukturze organizacyjnej Kościoła czynnikiem wyjątkowego znaczenia i wpływu i stąd zrozumiałe jest, że nie tylko koła kościelne są żywo zainteresowane sprawą obsadzenia przez Papieża Jana Pawła II stanowiska Arcybiskupa Chicago. Sprawą tą interesują się i środowiska przywódcze innych wyznań, jak też czynniki rządowe i społeczne, które z natury rzeczy utrzymują łączność i współpracę z Kancelarią Archidiecezjalną w Chicago.

Prasa już wystąpiła z przypuszczeniami na temat nominacji następcy po zmarłym Kardynale, wymieniając osobistości kościelne. Jest to przejaw typowych pobożnych życzeń, gdyż nic nie wiadomo, aby wysuwani przez prasę rzekomi kandydaci byli brani pod uwagę przez Watykan. Decyzja Ojca Świętego przesądzi obsadę stanowiska Arcybiskupa Chicago. Nastąpi to po ceremoniach żałobnych w krótszym lub dłuższym czasie.

W tych dniach nie tylko wyznawcy katolicyzmu, ale i ludzie innych wyznań łączą się w żałobie po śmierci Kardynała, który sprawował rządy w Archidiecezji, a do historii przejdzie dzięki swoim osiągnięciom w pracy duszpasterskiej, a nie z racji ewentualnych błędów.

Globalna Walka Izraelsko-Arabska

Walka Arabów z Izraelem toczy się nie tylko na Bliskim Wschodzie, ale w całym świecie. Na dowód wystarczy przypomnieć zamordowanie przez terrorystów arabskich kilku sportowców izraelskich podczas Olimpiady w Monachium, oraz zamachy na dyplomatów izraelskich (ostatnio w Paryżu). Mniej dramatyczna, a przez to bez większego rozgłosu, walka toczy się na polu dyplomacji i międzynarodowej wymiany handlowej.

Arabowie posługują się ropą naftową i krociami dolarów za ropę, wyparli Izrael z Czarnej Afryki. W pierwszych latach niepodległości dawnych kolonii brytyjskich i francuskich na Czarnym Lądzie, izraelscy fachowcy grali dużą rolę w rozwoju gospodarczym tych państw, wnosząc zachodnią wiedzę techniczną i pionierskie doświadczenia z własnej ojczyzny — kwitnącej oazy stworzonej na pustyni. Oprócz korzyści handlowych Izrael zapewniał sobie głosy nowych państw afrykańskich w ONZ.

Nie trwało to jednak długo. W ciągu kilkunastu lat większość krajów afrykańskich znalazła się pod rządami różnych odcieni socjalistów sympatyzujących z Rosją Sowiecką i jej arabskimi pupilkami. "Petrodolary" były również przekonywującym argumentem dla wielu skorumpowanych czarnych kacyków. Kraj za krajem zrywał stosunki z Izraelem, stając po stronie Arabów.

Po utracie rynków zbytu i źródeł surowców na Czarnym Lądzie, Izrael zaczął nawiązywać stosunki z Ameryką Łacińską, która jak Afryka, choć nie do tego stopnia, jest opóźniona w rozwoju i posiada duży blok głosów w ONZ. Zaledwie kilka dni temu minister przemysłu i handlu Izraela, G. Patt z podróży po Wenezueli i Chile wrócił z umowami handlowymi, przewidującymi wzrost eksportu Izraela do tych dwóch republik z $250 milionów w 1981 r. do około $1 biliona (miliarda) w następnym roku. Najważniejszą pozycją w eksporcie Izraela do Ameryki Łacińskiej jest broń. Izrael jest już głównym dostawcą broni do Kolumbii i Gwatemali. Spore ilości broni i sprzętu wojskowego sprzedaje również Hondurasowi, Salwadorowi, Ekwadorowi i Argentynie.

Na terenie Ameryki Łacińskiej, podobnie jak w Afryce, Izrael musi walczyć z wpływami arabskimi. W przeciwieństwie jednak do Czarnego Lądu, w Ameryce Łacińskiej, oprócz porażek odnosi sukcesy. Przegrał w Nikaragui. Dyktator Anastasio Somoza utrzymywał przyjazne stosunki z Izraelem. Sytuacja zmieniła się po obaleniu dyktatury i przejęciu władzy przez juntę, w której dominującą siłą są rewolucjoniści "Sandinista". Wielu z nich przeszło przeszkolenie w obozach prosowieckiej PLO (Organizacji Wyzwolenia Palestyny) w Libanie, Libii i Algierii. Minister spraw wewnętrznych Nikaragui i członek rządzącej junty, T. Borge jest postacią dobrze znaną na Bliskim Wschodzie, gdzie "pracował" przez kilka lat jako emisariusz Fidela Castro oraz łącznik między ruchami rewolucyjnymi w Ameryce Łacińskiej i PLO. W nagrodę za przeszkolenie wielu "Sandinista" w obozach na Bliskim Wschodzie, reżim Managua powierzył PLO pieczę nad 3 z 13 obozów przeszkoleniowych rewolucjonistów jakie w porozumieniu z Kubą i Rosją Sowiecką zostały utworzone na terenie Nikaragui.

Gy Izrael za pośrednictwem Żydów w Boliwii, podjął próbę nawiązania stosunków handlowych z tym krajem, Abu Jihad zastępca przywódcy PLO Yasser Arafata, spotkał się z przywódcami lewicowych rewolucjonistów boliwijskich, którzy z ukrycia będą torpedowali zacieśnianie stosunków Boliwii z Izraelem.

Shafik Handal, Salwadorczyk palestyńskiego pochodzenia, jest sekretarzem partii komunistycznej Salwadoru, przywódcą jednej z pięciu organizacji wywrotowych walczących z rządem salwadorskim. Jest on również twórcą porozumienia pięciu organizacji (pośredniczył w tym Fidel Castro), które przyjęły nazwę "Farabundo Marti Front".

Izrael, prawdopodobnie z "błogosławieństwem" Washingtonu wzmógł znacznie aktywność w Ameryce Łacińskiej. Bank Izraela zakłada filie gdzie tylko może. Izrael oferuje Ameryce Łacińskiej broń, kredyty i fachowców. Ofensywa Izraela zbiegła się ze spadkiem dochodów z ropy naftowej, co zmniejsza możliwości "kupowania" rządów Ameryki Łacińskiej przez Arabów. W Ameryce Łacińskiej toczy się nie tylko otwarta i podjazdowa walka Stanów Zjednoczonych z Rosją Sowiecką, lecz także Izraela z PLO.

To i Owo

Spożycie mięsa kurzego w Ameryce wynosi przeciętnie 50 funtów, wołowiny 103 funty na głowę rocznie. Dziesięć lat temu przeciętne spożycie mięsa kurzego wynosiło 40 funtów, wołowiny 114 funtów na głowę.

* * *

W każdej setce aresztowanych znajduje się przeciętnie 84 mężczyzn.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Co Szkodzi Ameryce?

NOWY DZIENNIK — Coraz częściej pojawia się pytanie: jakie przyczyny leżą u podłoża amerykańskich trudności. To, że mnożą się one, rosną i pęczniejają z dnia na dzień, nie ulega dla nikogo wątpliwości. Czy jesteśmy zranioną cywilizacją, która po serii niepowodzeń wewnętrznych i zewnętrznych nie umie albo nie ma dosyć sił, aby wylizać się z ran, które jako zbiorowość sami sobie zadaliśmy? W leczeniu zawsze niezbędna jest diagnoza. Spróbujmy ją postawić.

Ameryka jest przede wszystkim chora na utratę poczucia moralności międzynarodowej. Ta choroba zaczęła się w czasie II wojny światowej, kiedy zamiast trwać przy tradycyjnych wartościach, a więc przywiązaniu do wolności i szanowaniu jej u wszystkich, przyczyniliśmy się do oddania w niewolę totalizmu krajów, jak Polska i Czechosłowacja, które wraz z nami walczyły z hitleryzmem. Przywódcy wolnego świata, jakim w drugiej wojnie światowej była Ameryka, nie wolno było wchodzić w przestępczą "sitwę" ze Stalinem ani frymarczyć losem narodów. Nie mogły Stany Zjednoczone ich obronić przed sowiecką zachłannością, trzeba to było jasno światu powiedzieć, a nie kłaść podpis pod aktem międzynarodowej zbrodni. Podpis prezydenta Stanów Zjednoczonych, złożony za zgodą większości amerykańskiego społeczeństwa, do dzisiaj stanowi akt samooskarżenia. Akt ten zastąpił moralność cynizmem.

Od tego momentu staliśmy się jako społeczeństwo ofiarą przekonania, że nic na świecie nie jest święte. Postawą Ameryki kierują pragmatyzm, kompromis cudzym kosztem, kapitulacja przed złem wewnętrznym i zewnętrznym.

Zanika wśród nas poczucie odpowiedzialności za zbiorowość, za kraj i za świat. Ego stało się głównym motorem naszych poczynań. Jest największą dzisiaj wartością. Indywidualizm z pionierskiego okresu zdobywania puszczy i prerii praktykujemy w nowoczesnym państwie, które musi cechować zwartość. Indywidualizm, tak cenny sto lat temu w walce z dziką naturą, dzisiaj rozrywa szwy amerykańskiej materii społecznej. Jego dzieckiem jest przestępczość, z którą nie umiemy walczyć.

Egotyzm przenosi się na całe grupy — klasowe, językowe, etniczne. Kieruje nimi nie poczucie zbiorowego dobra, ale interesy partykularne, które zawsze muszą być realizowane kosztem innych. Niezbędny kompromis w społeczeństwie zastąpiła zasada, że zwycięża ten, kto dysponuje silniejszą grupą nacisku.

Wiąże się to z przekonaniem, że wszystkich i wszystko można zaskarżyć do sądu, co prowadzi do absurdu: rodzi wewnętrzne skłócenie, pogłębia różnice, wypacza pojęcie sprawiedliwości; a przede wszystkim stwarza atmosferę, w której wszystko trwa w zawieszeniu. Przy braku jednolitego prawa, przy nieistnieniu jednego kodeksu karnego i cywilnego, decyzje sądów wprowadzają chaos w pojęcia. Sądy w Stanach Zjednoczonych orzekają o kanonach, które w innych krajach są nienaruszalne. U nas można je zawsze podważyć.

Własnymi rękami obalamy wszelkie autorytety. Wybranych przywódców karlimy, kwestionując ich dobrą wolę, rozsądek, uczciwość. Srodki masowego przekazu uznały, że ich zadaniem jest podkreślanie wszystkiego, co nagatywne, z pominięciem twórczych, pozytywnych cech i poczynań. Jednocześnie z upadkiem oświaty otwiera się pole dla cynizmu i nihilizmu: dla erozji etyki pracy, która w poprzednich latach czyniła Amerykę krajem osiągnięć, dającym szansę każdemu, kto chce pracować. Dzisiaj unikanie pracy i korzystanie ze społecznej zapomogi stało się nagminnym zjawiskiem i utrzymuje się kosztem zbiorowości.

Dodajmy powszechną zmianę obyczajów, nie na lepsze, a na gorsze, a zrozumiemy, że Stanami Zjednoczonymi kierują siły odśrodkowe, co powoduje mnożenie się kultów i sekt fundamentalistycznych. Płyniemy ku peryferiom, osłabiając istotę amerykańskiej jedności.

Myśl

— Kobiety czynią nas poetami, dzieci zamieniają nas w filozofów.

(Sacha Guitry)

Józef Poniatowski

Złudzenia Usypiające

Poważny dziennik londyński "Financial Times", nie goni za sensacją. Swe informacje stara się sprawdzać. Omawia je kompetentnie. Wyjątkiem wydaje mi się jednak ogłoszony 12 lutego z podpisem Xan Smiley artykuł: "Poland still hungry but no longer starving", co w obszernym streszczeniu w Dzienniku W. A. Zbyszewski tłumaczy: "Polska jest niedożywiona, lecz nie głoduje", przy czym pominął optymistyczne: "no longer" — "już nie".

Autor jest nam przyjazny, ale dba wielce by dramatu nie przecenić. przyznaje, że długie godziny w ogonkach przed sklepami, często przy ostrych mrozach, by przy szczęściu kupić nieco jadła, zagraża zdrowiu starców, chorych, matek drobnych dzieci. Zdaniem lekarzy około 10% ludności pilnie potrzebuje pomocy. Stan zdrowia dzieci poważnie się pogorszył. Poza wielkimi miastami jest może gorzej. Podniesienie cen jest konieczne, ale jeszcze obniży stopę życiową.

Smiley śpieszy jednak dodać, że Polska daleka jest od nędzy znanej wielu krajom Trzeciego Swiata. Spożycie mięsa urosło za Gierka do 73 kg rocznie na głowę, prześcigając Anglię. Chociaż w 1982 r. normy wynoszą tylko 42 kg, Polacy nadal zapewne jedzą więcej niż np. Rumuni, a wielu prawdopodobnie spożywa ponad 50 kg rocznie. Te porównania wymagają uwag:

1) Przeciętne spożycie może być wyższe, bo więcej i lepszego mięsa otrzymują grupy uprzywilejowane oraz ci, którzy mają środki na płacenie łapówek. Reszta często nie dostaje nawet pełnych przydziałów kartkowych; 2) statystyka różnych krajów rozmaicie ujmuje spożycie mięsa; 3) okres zamrożenia cen żywności sprzyjał spożyciu mięsa, gdy niedorozwój przemysłów przetwarzających płody rolne i przechowalni ograniczał urozmaicenie diety; 4) Polska nie staje do konkursu głodomorów. Nie należy ("jeszcze" a nie "już") do krajów, w których tysiące ludzi umiera bezpośrednio z głodu. Ale porównywanie z klęską głodu w Kambodży, czy w łagrach Gułagu, nie pocieszy tych w naszym kraju, których stopa życiowa gwałtownie się obniżyła, których głównym pokarmem stały się ziemniaki i chleb. Te porównania wytwarzają w świecie mylną opinię, że nad Wisłą nie jest jeszcze tak źle, że jako tako, znośnie.

Pomocy udzielonej Polsce przez Zachód przypisuje autor rolę decydującą o przyszłości. Stąd właśnie optymistyczny tytuł, stąd połowę artykułu poświęcił opisowi działania organizacji społecznych i gospodarczych podejmujących akcję ratunkową. Stąd wreszcie synteza, że przy płynącej w tak wielkim rozmiarze z Zachodu bezpośredniej pomocy żywnościowej "da się uniknąć powszechnego niedojadania" ("widespread starvation will be staved off", co W. A. Zbyszewski wyraża kategorycznie: "Tak więc głodu w Polsce nie ma i nie będzie").

Chciałbym móc w to uwierzyć. Udzielaną dziś zewsząd Polsce pomoc materialną i moralną w pełni doceniam. Rozmiary świadczeń, troska, by docierały do najbardziej upośledzonych, ofiarność wynikająca z rzetelnego humanitaryzmu i solidarności z walczącymi o proste prawa ludzkie, zapał młodzieży — budzą wzruszenie i wdzięczność. Ta żywność i środki lecznicze przynoszą ulgę, ratują zdrowie. Na tle rozpanoszonego egoizmu i materializmu jawi się wizja odrodzenia lepszych cech duszy ludzkiej.

Filantropia osób i organizacji społecznych nie jest jednak, niestety, wszechmocna. Rozporządza małym ułamkiem dochodu narodów. Podziałem tego dochodu rządzą w demokracjach parlamenty i ich organy wykonawcze. Politycy walczą w nich o władzę. Ten i ów może być najlepszym człowiekiem, ale wie, że opinia romantyka głosów nie przysparza. Poseł czy minister jak ognia unika zarzutu, że nie dba o interesy wyborców, tak jak oni je widzą. Jest zaś ludzką słabością, że sprawy własnego podwórka widzi się jaśniej, niż większe ale odległe. Stąd często wynikają dziwolągi.

Oto Stany Zjednoczone podejmują z wielkim rozgłosem sankcje gospodarcze, by zmusić komunistów do przywrócenia wolności w Polsce. Wiedzą — prezydent i członkowie rządu mówią to wyraźnie — że ucisk jest dziełem Moskwy. Sowiety przeżywają trudności gospodarcze: brak żywności, kapitału, wiedzy technicznej (poza techniką zbrojeń) i nowoczesnych urządzeń. Embargo na zboże i odmowa kredytu byłyby dla nich katastrofą. Ale amerykańscy farmerzy mają nadmiar zboża, europejscy zaś kapitaliści — nadmiar rąk do pracy i chęć zapewnienia sobie stałych dostaw sowieckiego gazu. Więc do ZSRR będą nadal płynąć miliony ton zboża na ulgowych warunkach, a niemieckie i francuskie kapitały posłużą budowie gazociągu, który zapewni Sowietom środki na dalsze zbrojenia. By zaś zachować pozór, że groźby sankcji nie były rzucane na wiatr, odmówiono nie Rosji, ale Polsce tak kukurydzy na paszę, jak żywności dla ludzi oraz kredytów na import żywności i środków produkcji. Skutkiem tych znakomitych decyzji jest konieczność przesunięcia handlu polskiego z dostawców zachodnich na wschodnich, przekreślenie marzeń o poprawie w wyżywieniu ludności polskiej i pożywka dla propagandy antyzachodniej.

Przypomniała nam prasa zachodnia, że przecież kiedyś Polska żywiła się sama i wywoziła nadwyżki produkcji rolnej, głównie zwierzęcej. Widocznie teraz nie chce się rolnikom pracować! Przy sprawnej gospodarce obejdzie się bez pomocy zewnętrznej.

Ta demagogia pomija fakt, że w Polsce w 1939 r. przypadało na nierolników dwie piąte ludności, a w 1982 r. przypada ich w PRL cztery piąte. Gdy ponadto młodzież przechodząca ze wsi do miast zwiększa zużycie mięsa na osobę, wypada ocenić, że zadania rolnika wzrosłyby co najmniej trzykrotnie. Co gorsza, wymaganie od rolników sprawnej i wydajnej gospodarki rozbija się dziś o przeszkodę podstawową: aby miało sens, trzeba aby Polska była Polską. Nie jest nią dlatego, że ci, którzy po wojnie uzurpowali sobie prawo nowego urządzena Europy, podzielili ją, nie pytając zainteresowanych, na strefy wpływów, przy czym Polskę, kraj kultury zachodniej i swego sprzymierzeńca, oddali pod nieograniczoną władzę tyranii sowieckiej. Gdy decyzje gospodarcze i inne pobiera za Polskę Moskwa, wzywanie Polaków, by swym wysiłkiem usprawnili gospodarkę jest cynizmem. Bo właśnie zabroniono im gospodarować z sensem. Po 36 latach gospodarki komunistycznej kraj jest w skrajnej potrzebie kapitałów inwestycyjnych i obrotowych, reformy ustroju agrarnego, przemysłów przetwarzających płody rolne jak i wytwarzających środki produkcji, towarów, które rolnik chciałby kupować, oświaty rolniczej, przychylnej polityki cen i obciążeń, wymienialnego pieniądza.

Zródłem ubóstwa Polski jest jej zniewolenie przez barbarzyńskie imperium sowieckie. Zaś ci, którzy dziś na Zachodzie głoszą swe oburzene tym stanem rzeczy i sympatię dla naszego narodu, z góry zastrzegają, że niczego nie uczynią, by ów stan zmienić, bo to jest rzekomo nasza wewnętrzna sprawa. Należy ją samym Polakom zostawić, by nie pogwałcić zasady niemieszania się do spraw cudzych. Na gwałcenie tych pięknych zasad przez potęgę, z którą Zachód chce nadal robić interesy, trzeba głośno protestować ale też nadal z tą potęgą współpracować, zaopatrywać ją w amerykańskie zboże i w europejskie kapitały i pomoc techniczną. A Polskę rzucić w ramiona sowieckie odmawiając jej tak zboża, jak kredytów i środków produkcji.

Xan Smiley trochę wie o tym. Przyznaje, że poprawa na dłuższą metę wymaga gruntownej reformy gospodarczej, że ważny jest także stan polityczny, trudno zaś mniemać, że gen. Jaruzelski i przymus zachęcą rolników do wysiłku i do oddawania swych wytworów państwu. Nie mam do niego pretensji o brak recepty dla umożliwienia Polakom uzdrowienia gospodarki, bo to nie należy do jego tematu.

Mam natomiast pretensję o to, że tworząc złudzenie poprawy choćby na parę lat, jego artykuł wbrew woli autora, działa usypiająco. Rozbraja wysiłki mobilizujące pomoc społeczną, tak bardzo i coraz bardziej potrzebną. Ułatwia też politykokom Zachodu usprawiedliwianie ich przewrotnej polityki sankcji, tak oczywiście zagrażającej bezpieczeństwu świata.

Dziennik Polski (Londyn)

Duży Błąd

Doradcy prez. Reagana przyznają, że podanie do publicznej wiadomości iż Stany Zjednoczone dzielą się z W. Brytanią informacjami uzyskanymi przez pojazdy kosmiczne okrążające ziemię, było dużym błędem. Wiadomość ta wzmocniła pozycję tych przywódców argentyńskich, którzy mówią, że nie można ufać Stanom Zjednoczonym.

DZIAŁ KOBIET

Letnia propozycja, znanej projektantki mody, zdobywczyni kilku nagród, Cathy Hardwick.

"Zdrowi Wiosną, Zdrowi Cały Rok"

Tajemnice kalendarza biologicznego. **Biorytmika decyduje częstokroć o naszym samopoczuciu, nauczmy się żyć z nią w zgodzie.** "Ranny ptaszek" nie powinien zamieniać się rolami z "nocnym Markiem" (w każdym razie niezbyt często) bez szkody dla swego zdrowia, dla jakości wykonywanej pracy i sensu zaplanowanej rozrywki. . . .

Zdrowe, niezdrowe. . . . Rzeczywistość nader często zadaje kłam obiegowym poglądom. I tak u przygotowanego na to człowieka intensywna wspinaczka, związana ze wzmożoną pracą serca i innych organów, stanowi dobrą przysługę dla całego organizmu. . . . Dezodoranty i inne podobne środki, używane w nadmiarze mogą zakłócić funkcjonowanie naszych naturalnych "filtrów" (bez wydzielania potu niepodobna żyć, choć pocenie się bywa męczące i nieprzyjemne). . . . **I tylko zdrowy wygląd nader rzadko kłamie**, ale i od tej reguły bywają wyjątki!

A więc.

Człowiek

Potrzebuje przeciętnie 2,400 kalorii dziennie. Nie bez znaczenia jest rodzaj wykonywanej pracy: niektóre zajęcia, związane ze sporym wysiłkiem fizycznym, stwarzają "zapotrzebowanie" przez organizm na minimum 4,500 kalorii na dobę. Istotne znaczenie ma też kompozycja naszych jadłospisów — prawidłowe proporcje między białkiem i skrobią, tłuszczami i węglowodanami; nie sposób też żyć bez witamin, a także soli i innych minerałów.

Na "konstrukcję nośną" dorostego człowieka składa się 206 kości, o których sile mamy na ogół bardzo nikłe pojęcie. Dopiero oglądając w TV niektóre konkurencje sportowe przekonujemy się czasami o pewnych, utajonych dla zwykłego śmiertelnika, możliwościach ludzkiego organizmu. Ale nawet mistrz olimpijski w podnoszeniu ciężarów nie zawsze zdaje sobie sprawę, że np. górna kość udowa zdolna jest wystrzymać obciążenie rzędu 1,000 kilogramów na centymetr kwadratowy! Na co dzień najbardziej szkodzi naszemu szkieletowi niewłaściwa postawa (już co szóste dziecko w szkole cierpi na rozmaite wady postawy, po czym defekty z tym związane dają o sobie znać w pewnym niekorzystnym momencie dorosłego życia — gimnastyka i masowe uprawianie sportu, a także systematyczna kontrola lekarska, stanowić mogą coś w rodzaju remedium).

System nerwowy człowieka spełnia dwie zasadnicze funkcje: informacyjną (informuje ośrodki kierownicze w mózgu o procesach zachodzących na zewnątrz) i sterującą (w oparciu o płynące "rozkazy" steruje wszystkimi życiowymi procesami wewnątrz organizmu ludzkiego). Jednakże stresy, przemęczenie i niewłaściwy, mało higieniczny tryb życia — zgodnie z potocznym określeniem — "działają nam na nerwy," ilość chorób nerwowych nieustannie rośnie i wysunęły się one ostatnio na trzecie miejsce, tuż po schorzeniach serca i raku.

Serce człowieka waży zaledwie 300 gramów, ale jest silniejsze niż jakikolwiek inny mięsień: dzień w dzień przepompowuje ono około 10 tysięcy litrów krwi do krwiobiegu. A mimo to, jak przed chwilą wspomnieliśmy, jest ono najsłabszym punktem ludzkiego organizmu. Choroby sercowe wysunęły się na pierwsze miejsce w statystyce zachorowań i zgonów we wszystkich krajach uprzemysłowionych (jako "choroba XX wieku" pociąga więcej ofiar, aniżeli budzący powszechne przerażenie rak).

Jak Oddychać, Co Jeść, Jak Wypoczywać?

"Pooddychać na świeżym powietrzu" — taki był od dawien dawna cel pozamiejskich wędrówek po zdrowie. Obecnie wkazania lekarzy zamieniają dawną weekendową przyjemność w nieodzowne lekarstwo dla mieszkańców wielkoprzemysłowych aglomeracji, oddychających na co dzień zatrutym powietrzem, wyziewami beznyny i tytoniowym dymem. Ale nie tylko o przysłowiowy łyk świeżego powietrza chodzi. . . .

Na równi ze zdrowym środowiskiem naturalnym nieodzowny jest człowiekowi ożywczy trening dla mięśni, niezbędny wysiłek dla serca i płuc. Tak czy inaczej, warto pamiętać, iż sam tylko wieczorny spacer z psem — acz pożądany — nie załatwia jeszcze problemu.

Podobnie jak wyrównany mniej więcej bilans kaloryczny nie jest równoznaczny z prawidłowym sposobem odżywiania się. Nie jesteśmy — my, ssaki naczelne — roślinożercami, ani też mięsożercami. Człowiek właściwie odżywiający się musi mieć na talerzu mieszankę najrozmaitszych pokarmów roślinnych, mączno-nabiałowych i mięsnych. Nieprzestrzeganie tej reguły prędzej czy później staje się przyczyną zaburzeń: chorobliwej otyłości lub równie niepożądanej niedowagi. **Tłuszcze** stanowią absolutnie nieodzowny składnik naszego pożywienia, lecz ogranizm ludzki przyswaja je bez szkody w umiarkowanych ilościach (około 70 do 80 gramów na dobę).

Prościej wygląda sprawa z **białkiem.** Organizmowi jest ono niezbędne dla rozbudowy (i odbudowy) komórek. Kto w miarę normalnie odżywia się, nie powinien odczuwać braku białka. Przykładowo: 100-gramowy filet rybny oznacza już "dostawę" 18 gramów białka. Ewentualny nadmiar spalony jest przez organizm, niewielki niedobór może być rekompensowany w inny sposób.

Na trzecim miejscu należałoby wymienić **węglowodany,** które znaleźć można w chlebie, ziemniakach, owocach. Czysty biały cukier składa się w stu procentach z węglowodanów, sporo jest go także w innych słodyczach. Węglowodany łatwo zamieniane są w ogranizmie nie tylko na energię, ale i na . . . tłuszcze (o czym wiedzą dobrze wszystkie łakomczuchy).

(ciąg dalszy w czwartek)

Stefan Marcinkowski

Zagrożenie Granic Polski

W stosunkach Polska-Niemiecka Republika Federalna po drugiej wojnie światowej różnie bywało. Przez pierwsze 25 lat brak było właściwie wszelkich kontaktów. Zmieniło się w 1970 r., gdy Niemcy Zach. w Układzie Warszawskim uznały rzeki Odrę-Nysę jako zachodnią granicę Polski. Problem wysiedlonych i zagadnienie rewizjonizmu były i są przeszkodą do normalizacji i współpracy. Powstanie w Polsce w 1980 r. "Solidarności", a ostatnio wprowadzenie przez gen. Jaruzelskiego stanu wojennego stworzyło nową sytuację tak w odniesieniu do Niemiec Zach. jak i Wschodnich. Z ostatnimi stosunki były formalnie poprawne, w rzeczywistości jednak — oględnie mówiąc — wzajemnie niechętne. Ale ad rem.

W mies. "Informationsdienst" — sierpień 1980, redagowanym przez b. członka formacji SS. Nehringa w rozdziale pt. "Czy Rosjanie będą interweniowali?", takie znajdujemy sformułowania. "Wcześniej, czy później Rosjanie będą musieli zlikwidować polskie powstanie. Z nimi pomaszerują żołnierze Niemieckiej Republiki Demokratycznej na Pomorze do Gdańska i może dokonają uwolnienia zrabowanych niemieckich prowincji wschodnich. Komunistyczni, tym niemniej niemieccy żołnierze". Przy innej okazji tenże Nehring powiedział, że najważniejszym zadaniem Niemców jest wyrównanie stosunków z Rosją. Wszak klucz do zjednoczenia Niemiec znajduje się w Moskwie.

W dniach 9 i 10 czerwca 1981 odbyło się w Warszawie posiedzenie Centralnego Komitetu PZPR. Odczytano na nim list Centralnego Komitetu rosyjskiej partii komunistycznej. W liście tym znajdujemy taki ustęp. "Gdyby bowiem zdarzyło się najgorsze i wrogowie socjalizmu doszliby do władzy, gdyby Polska pozbawiona została obrony wspólnoty socjalistycznej, to natychmiast wyciągnęłyby się ku niej żądne ręce imperialistów. I któż wówczas mógłby zagwarantować niepodległość Polski, jej suwerenność, oraz obecne granice Polski jako państwa? Nikt".

W dyskusji nad tym listem zabrał głos premier rządu gen. Jaruzelski i powiedział: "Nie przypadkowo list mówi tak mocno o granicach naszego państwa o jego niepodległości. Są to przecież granice zagwarantowane dla konkretnej socjalistycznej zaprzyjaźnionej Polski". A więc, gdyby Polska wyłamała się z tego socjalistycznego zespołu państw, wówczas jej granice znajdą się w niebezpieczeństwie.

Tygodnik "Bunte" z 25-2-1982 (Offenburg NRF) umieścił art. pt. "Jak Polska ma być podzielona?" Podtytuł: "W Moskwie spotkali się czołowi politycy Rosji i Niemiec Wschodnich". Tematem narad było wkroczenie ich wojsk do Polski Jaruzelskiego. Art. zaczyna się słowami: "Wiadomość brzmi niewiarygodnie, a jednak jest prawdziwa. Polska jest w niebezpieczeństwie, bo znaczne połacie dawniejszych niemieckich prowincji wschodnich ma stracić na rzecz Niemiec Wschodnich". "Bunte" powołując się na niezawodne źródła w Washingtonie (nie podając nazwy — mój dop.) pisze, że w listopadzie 1981 Moskwa i Berlin Wschodni uzgodnili, iż w wypadku wspólnej inwazji na Polskę, Niemiecka Republika Demokratyczna otrzyma Szczecin oraz tereny na zachód od linii Szczecin-Katowice. Rosja zabierze całe wybrzeże nad Bałtykiem i będzie miała wspólną granicę z Niemcami Wschodnimi. Polska pozostanie więc jako nieco większa Generalna Gubernia z czasów drugiej wojny światowej, pozbawiona zasadniczo przemysłu i dostępu do morza.

Powstaje więc pytanie jak uzasadniono taki przydział? Podkreślają to właśnie Niemcy w ten sposób. Wkroczenie wojsk spowoduje zbrojny opór całego społeczeństwa polskiego i większości armii. Przewiduje się, że w tym zbrojnym starciu będzie 800,000 zabitych i rannych. Przyjmuje się, że armia niemiecka będzie miała 50,000 zabitych żołnierzy. Ten upust krwi ma być zrekompensowany nagrodą terytorialną. Sowieci zgadzają się na to, pod pewnymi warunkami. Na ziemiach przyłączonych do NRD nie mogą osiedlać się obywatele Niemiec Wschodnich. Na te tereny ma przybyć około 2 milionów Niemców z Rosji, znajdujących się obecnie przeważnie na Syberii. To oni mają uzdrowić gospodarkę rolną. W kopalniach, we fabrykach pozostaną polscy robotnicy, ale cały personel nadzorczy przybędzie z NRD.

Państwa Paktu Warszawskiego rzekomo zgadzają się z tym, bo nareszcie będą mogły liczyć na dostawę węgla i zboża. Ponadto przydział polskich ziem Niemcom ma być nagrodą za lojalność wobec Moskwy i scementować przyjaźń Rosji z Niemcami Wschodnimi. Art. kończy się wypowiedzią eksperta amerykańskiego od zagadnień Europy Wschodniej (nazwiska nie podano)". W Jałcie w r. 1945 została ostatecznie ustalona wschodnia granica Polski, ale nie zachodnia.

Rewelacje ogłoszone w "Bunte" odbiły się echem w innych krajach. Oto kilka przykładów. "Deutscher Anzeiger" (NRF) z 12-3-1982 umieścił art. pt. "Czy Niemcy Wschodnie wrócą do Niemieckiej Republiki Demokratycznej?" (Trzeba tu wyjaśnić, że nie tylko rewizjoniści posługują się taką nomenklaturą: Niemcy Zach., to Niemiecka Republika Federalna — Niemcy Środkowe, to Niemiecka Republika Demokratyczna — Niemcy Wschodnie, to polskie ziemie, które wróciły do Macierzy w 1945 r.). Nie powołując się na tyg. "Bunte" w art. tym czytamy, że w Moskwie zdecydowano przeprowadzić zmiany graniczne przy nadarzającej się okazji. W ten sposób NRD ma powiększyć swoje terytorium i wzmocnić potencjał gospodarczy, co będzie miało ogromne znaczenie wobec Niemiec Zach. Dalsza część art., to wyjątki z "Bunte", bez powołania się na to.

Inny głos, to "Amerika Woche" z 1-4 br. z art. "Czy Moskwa i Berlin Wschodni planują rozbiór Polski?". Powołując się na "Bunte" podaje wiadomości tam zawarte, zaznaczając, że zamierzony zabór ziem polskich, to piąty rozbiór Polski. "Amerika Woche" podaje także, iż we Francji te zamiary Rosji i Berlina Wschodniego omawia tygodnik "V.S.D.". W Kanadzie "Kurier Polsko-Kanadyjski" umieścił wiadomość pt. "Czasopismo zachodnioniemieckie podało, że Rosja i Niemcy Wschodnie zaplanowały czwarty rozbiór Polski". Jako źródło podano agencję prasową "United Press International". Na tę samą agencję powołały się "Nowiny" izraelskie.

Magazyn "Bunte" w swym art. stale powołuje się na źródła amerykanie, na Washington. Nie podaje jednak konkretnych nazw, czy nazwisk. W związku z całością omawianego problemu, warto przytoczyć art. profesora Th. Molnara, wydrukowany w "National Review" pt. "Nowy porządek w Europie Wschodniej", w którym czytamy: "Emigracyjne koła czechosłowackie są wielce zaniepokojone wiadomościami, że Rosja ma zamiar w najbliższym czasie wcielić Czechosłowację do Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich po to, by mieć wspólną granicę z Niemcami Wschodnimi. Świadczy to, że Rosja jest niepewna swych linii transportowych, biegnących przez Polskę i chce je mieć na "własnym" terytorium, anektując polskie ziemie nad Bałtykiem, czy Czechosłowację".

W Chicago, w niedzielę, jest nadawany jednogodzinny program telewizyjny na kanale 11 (4-ta po południu) pod tytułem "Firing Line". Poszczególne aktualne tematy opracowuje red. W. Buckley z Nowego Yorku. W niedzielę, 31-1-1982 był nagrany program pt. "The Polish Challange" — "Polskie wyzwanie". Dyskutowali redaktor W. Buckley, profesor J. Lucacs (urodzony i wychowany na Węgrzech) i profesor Th. Molnar (także urodzony na Węgrzech). W drugiej części dyskusji padły takie mniej więcej słowa. W r. 1982 sytuacja w Polsce może znowu grozić wybuchem. Ostatnia karta, w jaką mogą Rosjanie zagrać, jest karta w którą uprzednio zagrali już 5 czy 6 razy, to znaczy połączyć się z Niemcami i dokonać nowego rozbioru Polski. Niektórzy Polacy wiedzą o tym, a chyba i Jaruzelski. I to jest jedna z tych dziedzin, gdzie Rosjanie grożą Polakom . . .

Niemcy Wschodnie wiedzą nieco o tym i coś w tej sprawie przygotowują. Niemcy Zach. też coś planują, coś, co stanowi treść ich t.z. "Ostpolitik". Mogą więc ewentualnie rozwinąć stosunki z Rosjanami do tego stopnia, że to umożliwi zjednoczenie Niemiec w ten, czy w inny sposób. To jest fragment dyskusji, ale jakże zgodny z tym, co czytaliśmy w "Bunte". Czy to jest jedno ze źródeł na które powołuje się ten tygodnik?

Niemcy-Rosja za naszych czasów dwukrotnie sprawiły światu niespodziankę. W 1922 Traktat w Rapallo, w 1939 Układ Ribbentrop-Mołotow. Oby nie było trzeciej. Współpraca niemiecko-rosyjska jest zawsze kosztem Polski. A więc "Caveant Consules ne Republica quid detrimenti capiat" — "Niech baczą Konsulowie, by Rzeczpospolita nie doznała jakiegoś uszczerbku".

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

KAWALKADA WIECZOROWA
Od Poniedziałku do Piątku
Włącznie, Godz. 8-8:30 Wiecz.
DR WŁODZIMIERZ SIKORA
Dyrektor Programu
WOPA 1490 KC

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
w Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Komelian Donde OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA 1490 KC
Sobota 12-1 Niedziela 10-1
Stacja WYLO 540 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

PACZKI DO POLSKI
Transport z Anglii

PO I	24 lbs.	$35.00
2x1 Lb.	Szynki	
2 Kg	Margaryna	
1 L	Olej Mazola	
3x1 lb.	Ryż	
750 g.	Makaron	
6 Szt.	Zupy w Torebkach	
750 g.	Czekolada w Bloku	
3 Pud.	Sardynki	
2 Kg.	Cukier	

Szybka Dostawa — Około 7 Dni
Inne Zestawy do Wyboru
POLEX LTD. (Est. 1958)
23, Sherbrooke Rd., London SW6 7QJ England
Cenniki i Informacje na Żądanie

ADWOKAT
DAVID MORRIS
Załatwia:
SPRAWY EMIGRACYJNE
Stały pobyt, przedłużanie wiz, rozwody, azyle polit., obywatelstwa. DZWOŃ 7 DNI, 24 GODZ.:
TEL.: 622-6208
Lub od Godz. 9:00 do 3:00
236-5500
MÓWIMY PO POLSKU!!

ALBANY WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi D&C
- Chirurgia Kosmetyczna

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200 • 5086 N. Elston
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Poł.

ZAMYKAMY INTERES
Permit No. 3612
t.t. goodworth
4821 W. IRVING PARK RD.
(6 CORNERS)
ZAOSZCZĘDŹCIE 50% DO 80%
Setki Nowych Wiosennych
• SUKIENEK • BLUZEK
• SPÓDNICZEK • ODZIEŻY SPORTOWEJ
• SPODNI • TOREBEK
NISKIE CENY—NADAJĄCE SIĘ NA WYSYŁKĘ DO POLSKI
MÓWIMY PO POLSKU

Rezolucja Państw Amerykańskich

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

flikt.

Haig, który przed sesją rozmawiał telefonicznie z reprezentantami stron wciągniętych w konflikt, ostrzegł, że nieporozumienia między państwami zachodnimi dają szansę ich wrogom na rozszerzenie swych wpływów na zachodniej półkuli. Haing nie wymienił Związku Sowieckiego, lecz dał do zrozumienia, że właśnie o tym państwie myśli, mówiąc o wrogach Zachodu.

Haig przemawiał zaraz po ministrze spraw zagranicznych Argentyny, Nicanorze Costa Mendezie, który zażądał by delegaci naciskali na natychmiastowe wycofanie brytyjskich okrętów wojennych z południowego Atlantyku. Odbicie wyspy South Georgia, Mendez potępił jako "akt kolonializmu". Minister argentyński nie żądał jednak sankcji ekonomicznych, politycznych i militarnych przeciw W. Brytanii, które mogą być wprowadzone zgodnie z tzw. traktatem Rio z 1947 roku, mówiącym o możliwości karnych kroków wobec każdego państwa, które zaatakuje kraj członkowski Organizacji Państw Amerykańskich.

Zarówno Haig na konferencji tej organizacji, jak i prez. Reagan podczas przemówienia w Federalnej Izbie Handlowej wzywali do nie podejmowania drastycznych kroków i rozwinięcia na szerszą skalę dyplomatycznych mediacji, by doprowadzić do pokojowego rozwiązania konfliktu.

Tymczasem, formalne rozmowy między W. Brytanią, USA i Argentyną zostały faktycznie zerwane przez Argentynę po ataku Brytyjczyków na South Georgię.

Sekr. Haig wyraził przekonanie, że Organizacja Państw Amerykańskich nie jest ciałem powołanym do rozwiązywania tak poważnych konfliktów, dlatego też wezwał by sprawę przekazano na forum ONZ, gdzie pokojowe rozwiązanie można opracować na podstawie rezolucji bezpieczeństwa 502. Rezolucja ta wzywa do natychmiastowego położenia kresu wrogim atakom, natychmiastowego wycofania wojsk argentyńskich z Falklandów i podjęcie negocjacji dyplomatycznych. Haig zapewnił, że Stany Zjednoczone chętnie będą odgrywać rolę mediatora między obu stronami konfliktu.

Mimo rosnącego napięcia wydaje się, że wszyscy mają nadzieję na zachowanie pokoju. "Jesteśmy gotowi do podjęcia negocjacji i mamy nadzieję, że Argentyńczycy również. Uważamy bowiem, że droga pokojowa jest jedyną słuszną drogą rozważenia wzajemnych nieporozumień i racji" — powiedział dziś ambasador W. Brytanii w USA.

Tymczasem w Argentynie, rząd gen. Galtieri po raz pierwszy od chwili zajęcia South Georgii przez wojska brytyjskie, zrobił komentarz na ten temat. Junta zaprzeczyła doniesieniom o poddaniu się wszystkich oddziałów argentyńskich Brytyjczykom. Wiadomość o wylądowaniu brytyjskich komandosów by przygotować się do inwazji na główny łańcuch Falklandów skwitowano jako "błędne informacje".

Wczoraj, na głównym placu Buenos Aires, 50,000 ludzi wzięło udział w patriotycznej demonstracji, zwołanej przez przywódców związków zawodowych, zatwardziałych peronistów — a więc przeciwników junty. Demonstranci popierali zajęcie Falklandów, lecz potępiali militarną dyktaturę wewnątrz swego kraju. Demonstranci domagali się, by rząd przejął w swe ręce wszystkie brytyjskie firmy w Argentynie w odpowiedzi na "tchórzliwy atak" floty brytyjskiej na South Georgię.

Prymas Polski w Watykanie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ja, jakkolwiek nie potrafię określić daty" — powiedział Prymas.

Fakt, że ten fragment rozmowy znalazł miejsce w doniesieniach reżymowej agencji prasowej PAP, zrodził nadzieje, że internowane kobiety zostaną rychło zwolnione.

"W ciągu dwugodzinnego spotkania niedzielnego Glemp-Jaruzelski dyskutowano zagadnienia narodowego porozumienia i zgody społecznej . . . Strony zgodziły się, że te cele mogą być osiągnięte w drodze dialogu, w którym stosunki Kościół-państwo mają decydujące znaczenie" — stwierdza PAP.

"Obaj interlokutorzy stwierdzili nie tylko potrzebę, ale także realną możliwość osiągnięcia narodowego porozumienia w nowych okolicznościach i w drodze dialogu . . . Do niedzielnego spotkania doszło w wigilię wyjazdu Prymasa do Stolicy Apostolskiej, co przydało temu spotkaniu dodatkowych walorów" — głosi "Życie Warszawy".

Spotkanie niedzielne Glemp-Jaruzelski było spotkaniem niespodziewanym. Odbyło się w tej samej rezydencji rządowej, w której w listopadzie ub.r. doszło do spotkania Prymasa z Jaruzelskim i z Lechem Wałęsą. Porozumienia wówczas nie osiągnięto i wkrótce po tym spotkaniu Jaruzelski ogłosił stan wojenny", a "Solidarność" zawiesił.

Po ogłoszeniu stanu wojennego do pierwszego spotkania Glemp-Jaruzelski doszło w dniu 9 stycznia, ale z kół kościelnych pochodzi ocena, że nie osiągnięto wówczas żadnego porozumienia.

Po niedzielnym spotkaniu, Prymas Polski został zapytany, czy jest nastawiony optymistycznie. "Ja zawsze jestem optymistą" — odpowiedział arcybiskup Glemp.

Życzenia Reagana z Okazji 75-lecia UPI

San Francisco (UPI) — Prezydent Ronald Reagan złożył agencji prasowej United Press International gratulacje z okazji nachodzącego 75-lecia istnienia UPI.

Reagan określił agencję, jako "jedną z największych instytucji wolnej prasy." W swym oświadczeniu Prezydent wymienił dorobek UPI w zakresie podawania informacji, od czasu powstania agencji, tj. od lata 1907 r. List Prezydenta został odczytany na dorocznej konwencji Amerykańskich wydawców gazet (American Newspapers Publishers Association).

Agencja UPI powstała w dniu 21 czerwca 1907 r., obsługując od początku 369 abonentów. W chwili obecnej serwis informacyjny UPI dociera do ponad 7,000 pism i stacji radiowych (m. in. również i Dziennika Związkowego).

W swym liście Reagan nawiązał do okresu pobytu w Des Moines, Iowa, gdzie pracował, jako spiker stacji radiowej. Wówczas to UPI wystąpiła z pierwszym serwisem informacyjnym dla programów radiowych.

"Przesyłam gratulacje z okazji osiągnięcia kamienia milowego. Składam życzenia dalszych sukcesów w latach, które nadejdą." oświadczył prez. Reagan.

Nominacja Na Zastępcę Dyrektora CIA

Washington (UPI) — Zgodnie z przewidywaniami, prez. Reagan wysunął kandydaturę Johna N. McMahon na stanowisko zastępcy dyrektora CIA, zwolnione przez adm. Bobby Ray Inmana, który złożył rezygnację, by podjąć pracę cywilną.

52-letni McMahon cieszy się zaufaniem Prezydenta i jest uważany za solidnego i godnego zaufania fachowca. McMahon zyskał również szerokie uznanie na Kapitolu. Zajmujący obecnie w agencji trzecie miejsce, McMahon pracował w każdej ważnej komórce CIA, a w okresie 1977-78, pełnił obowiązki zastępcy dyrektora.

Jego nominację musi potwierdzić Senat. Nie przypuszcza się, by ktokolwiek miał co do niego zastrzeżenia.

McMahon był odznaczony medalami wywiadu — Intelligence Medal of Merit, Certificate of Distinction oraz Intelligence Distinguished Service Medal.

Nominat jest żonaty, posiada czworo dzieci, w wieku od 17 do 28 lat..

US Sprowadziły Irańską Ropę Naftową

Washington (UPI) — Po raz pierwszy od dnia wybuchu kryzysu amerykańsko-irańskiego, zapoczątkowanego przez napad na ambasadę USA w Teheranie i zatrzymanie dyplomatów w charakterze zakładników, Stany Zjednoczone zakupiły irańską ropę naftową.

Przedstawiciele rządu naciskają jednak, by tego zakupu nie interpretować, jako chęci odnowienia stosunków dyplomatycznych z rewolucyjnym rządem islamskim. Transakcji dokonano poprzez firmę szwajcarską Gatoil Co., tylko dlatego, że ropa irańska była znacznie tańsza, niż surowiec ten wydobywany przez państwa OPEC.

Zakupiono 1.8 miliona baryłek po $29.51 każda, podczas gdy cena ropy ustalonej przez kartel OPEC wynosi $34 za baryłkę. Rzecznik Departamentu Energetycznego oświadczył, że transakcja stanowiła normalny proces wolnorynkowy, nie związany z próbami nawiązania jakichkolwiek stosunków z Iranem. Irańska ropa jest przeznaczona na tak zwane strategiczne rezerwy, magazynowane w Louisianie.

Orkiestra Bostońska Nie Wystąpi z Venessą Redgrave

Boston (UPI) — Bostońska Orkiestra Symfoniczna odmówiła wystąpienia z nagrodzoną Oskarem aktorką brytyjską Venessą Redgrave. Jako powód odmowy zarząd orkiestry podał poparcie udzielone przez aktorkę palestyńskiej organizacji PLO. Venessa wystąpi jednakże w Bostonie pomimo tego. W przyszłym tygodniu weźmie ona udział w programie prezentowanym przez organizację amerykańsko-arabską.

Program nosi nazwę "Venessa in Concert". Będzie on zaprezentowany w przyszłym tygodniu w sali Orpheum Theater staraniem National Assoc. of Arab-Americans.

Specjalny Honor

Pekin (NYT) — Prasa podkreśla, że w czasie oficjalnej wizyty w Chinach przywódcy rumuńskiego Nicolae Ceausescu został specjalnie uhonorowany, gdy dopuszczono go do przemówienia na masowym wiecu z udziałem 10,000 Chińczyków.

Jak podaje prasa w rozmowach z przywódcami chińskimi uzgodniono dalszy rozwój współpracy w dziedzinie politycznej i ekonomicznej oraz na innych polach.

Protest Pacyfistów

Monachium (NYT) — Tysiące pacyfistów demonstrowało w Monachium, domagając się, aby kanclerz Schmidt i jego partia socjal-demokratyczna zrezygnowali z planów NATO rozmieszczenia w przyszłym roku amerykańskich rakiet zdalnie kierowanych.

Organizatorzy twierdzą, że protestowało 70,000 ludzi, policja oblicza, że w całodziennej akcji protestacyjnej brało udział tylko 20,000 ludzi.

Władze Argentyńskie Uwięziły Brytyjskich Dziennikarzy

(NYT) — Trzech brytyjskich dziennikarzy Simona Winchester, zatrudnionego w "The Sunday Times" oraz Ian Mather i Tony Prine z "The Observer," aresztowano w piątek w pobliżu argentyńskiej bazy lotniczej w Rio Grande, skąd dokonuje się dostaw sprzętu i żołnierzy na Falklandy.

Dziennikarzy oskarżono o szpiegostwo. Początkowo nie było wiadomo, co się z nimi stało. Okazało się, że przebywają oni w więzieniu w najbardziej wysuniętym na południe mieście argentyńskim Ushuaia w pobliżu bieguna.

Podobno cała trójka czuje się dobrze, posiada materiały do pisania, krótkofalówkę i karty do gry.

Przedstawiciele obydwu gazet udali się do Argentyny by domagać się uwolnienia swych pracowników.

Harvard Wprowadza Oszczędności

Cambridge, Mass. (UPI) — Ze względu na zmniejszoną pomoc federalną i podwyżkę opłat za naukę, zarządcy uniwersytetu Harvard zastanawiają się nad obcięciem kosztów utrzymania budynków, z których niektóre zostały wybudowane już w XVIII wieku.

W tym celu postanowiono pozbyć się bluszczu, obrastającego od dziesiątek lat zabytkowe budynki. Utrzymanie bluszczu w porządku, kosztuje uniwersytet $50,000 rocznie.

Współpraca Ekonomiczna Za Kontrolę Zbrojeń

Anaheim, Calif. (UPI) — Były Prezydent USA, Richard Nixon uważa, że zwolennicy ruchu na rzecz zamrożenia broni nuklearnej, rzeczywiście uczciwie pragną pokoju na świecie, lecz nie zdają sobie sprawy z realnych dróg do osiągnięcia tego celu.

Nixon z całą stanowczością twierdził, że Stany Zjednoczone muszą najpierw zwiększyć swe arsenały by móc w negocjacjach z Sowietami występować z pozycji siły. Przemawiając podczas obiadu dochodowego dla republikanów, Nixon powiedział, że Stany Zjednczone powinny zademonstrować chęć uzyskania równowagi sił z Rosją Sowiecką, która uległa zachwianiu podczas prezydentury Cartera.

Uważa on, że dopiero po spełnieniu tego zadania można zachęcić sowieckich przywódców do podjęcia rozmów wiążących kontrolę zbrojeń z kooperacją ekonomiczną, której ZSRR niezmiernie potrzebuje by rozwiązać swe wewntęrzne problemy.

Nixon jest przekonany, że Związek Sowiecki z pewnością nie zrezygnuje z realizacji swego programu nuklearnego dopóki USA nie będą miały podstaw do negocjacji z pozycji siły.

"Ludzie na Kremlu mogą być starzy i chorzy, z pewnością nie są jednak głupcami" — mówił były prezydent. Stwierdził on, że długotrwała przewaga nuklearna Stanów Zjednoczonych powstrzymywała wybuch wojny na skalę światową od chwili zakończenia II wojny światowej, ponieważ inne mocarstwa obawiały się siły, która zresztą nie jest agresywna, a dzięki której zachowano pokój.

"Nigdy dla nikogo nie był sekretem fakt, że Rosja Sowiecka jest zdecydowana na podbój i dominację nad światem. Nie dajcie się zwieść, Rosjanie chcą rządzić światem, lecz nie światem wymarłych miast. Demonstrują swą agresywność i ekspansjonizm lecz nie szaleństwo" — mówił Nixon, sugerując, że chęć podbicia świata świadczy o tym, że ZSRR nie chce dominacji nad kulą ziemską zniszczoną bronią nuklearną.

Pomoc Dla Młodzieży

Nowy York (UPI) — Młodzi ludzie, w wieku 15-24 lat, są jedyną grupą wśród której zaobserwowano wzrost umieralności. Od 1960 roku stopień umieralności w tej grupie wzrósł o 9%, podczas gdy dla innych grup spadł w tym samym czasie o 20.3%.

Główną przyczyną śmierci wśród młodzieży są samobójstwa i choroby wynikające z niewłaściwej opieki lekarskiej.

Prywatna fundacja Roberta Wood Johnsona przyznała na ten cel $12 miln. Pieniądze zostaną rozdzielone wśród agencji społecznych i dzielnicowych szpitali, które wspólnie stworzą kliniki pomagające młodym ludziom walczyć z alkoholizmem, narkomanią, chorobami wenerycznymi i przeciwdziałać przedwczesnej ciąży.

Fundacja Forda doda $1 do już przyznanych $2.5 miln. na program opracowany w celu uczenia młodocianych rodziców, jak skończyć szkołę i zdobyć zawód, znaleźć zatrudnienie i utrzymać się bez zasiłków społecznych.

Pieniądze z obydwu fundacji zostaną przyznane ośrodkom znajdującym się w miastach, gdzie młodzież najczęściej znajduje się w ciężkim położeniu; w Baltimore, Bostonie, Chicago, Cincinnati, Cleveland, Dallas, Detroit, Hartford, Indianapolis, Jackson, Miss., Los Angeles, New Haven, New York, Oklahoma City, Rochester, N.Y., San Diego, San Francisco i Washington, D.C.

Rekordzista

(UPI) — 72-letni Scottie Wolfe znów poszukuje małżonki, tym razem już dwudziestej piątej z kolei. Wolfe, wymieniony jako rekordzista w tej dziedzinię, sam mówi, że przez połowę swego życia zajęty był braniem ślubów i rozwodów. Po raz pierwszy ożenił się w 1931 roku. W swej szafie zawsze ma przygotowany garnitur ślubny.

Wolfe zapowiedział, że wkrótce rozpocznie podróż po kraju w poszukiwaniu następnej małżonki. Wszystkie jego dotychczasowe żony, w chwili małżeństwa, nie przekraczały 20 roku życia. Tym razem Wolfe postanowił poślubić starszą dziewczynę . . . kandydatka musi mieć około 25 lat.

Kongr. Derwiński Spotkał Się z Sekr. Gen. ONZ

Washington (Inf. wł.) — Podczas ostatniego weekendu, kongr. Derwiński spotkał się z sekretarzem generalnym ONZ Perezem de Cuellar, by przedyskutować rosnące napięcia na Bliskim Wschodzie, w Ameryce Centralnej, sytuację w Polsce oraz skomplikowane stosunki między państwami zachodnimi a blokiem komunistycznym. Kongr. Derwiński był delegatem USA do ONZ, kiedy Perez pełnił funkcje ambasadora Peru w tej organizacji.

Derwiński podkreślił, że mieszkańcy USA i całego wolnego świata, ubolewają nad faktem, że ONZ nie jest w stanie odegrać bardziej znacznej roli w negocjacjach, których celem jest rozwiązywanie różnorakich kryzysów na całym świecie.

Propaganda i Odpowiedź . . .

W Poznaniu władze wywiesiły wielki plakat propagandowy: "W podzięce za Kościuszkę i Pułaskiego, bezcenny trud polskich rąk w kopalniach Pensylwanii, hutach Indiany, rzeźniach Chicago, za bohaterstwo żołnierzy pochodzenia polskiego na frontach I i II Wojny Światowej — amerykańska agresja gospodarcza przeciwko narodowi polskiemu: wstrzymanie dostaw żywności, blokada linii kredytowych, storpedowanie przemysłu drobiowego, wypchnięcie PLL "LOT" z rynku amerykańskiego, wyrzucenie floty rybackiej z łowisk północno-amerykańskich, wstrzymanie dostaw technologii".

Pod tym plakatem działacze NSZZ "Solidarność" dopisali: "Dlaczego Reagan taki gbur — nie chce karmić naszych kur?".

Powyższa notatka ukazała się w podziemnej "Informacji Solidarności", Region Mazowsze (nr 39 z 6 kwietnia 1982 r.). Kopie "Informacji Solidarności" oraz periodyku "Solidarność" Mazowsze są do nabycia w księgarni "Polonia", 2886 N. Milwaukee Ave., Chicago, IL. 60618.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, teść, brat, dziadek i pradziadek nasz, śp.

Franciszek Gulik

(mąż śp. Agnieszki [z domu Augustyn] brat śp. Jana, teść śp. Bruno Para)

Członek Bishop Kettler Council K. of C.; Tow. Dobrego Pasterza Nr. 494 ZPRK i International Machinist Local 746, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 26 kwietnia 1982 roku, rano w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w środę od 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4860 W. 31 ulica, Cicero, do kościoła Matki Boskiej Częstochowskiej (Msza św. o 10-ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Kazimierz, Władysław, Louis i **Charles**, synowie; **Emily Wiktor, Bernice Blanche Para**, córki; **Vera, Jean, Helena** i **Geri**, synowe; **Józef Wiktor**, zięć; **Katarzyna Drąg-Mrozinska**, siostra; oraz wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Kulasik Funeral Home,
Telefon 652-2005.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, babcia i prababcia nasza, śp.

Zofia W. Sarna

(z domu Czarny, żona śp. Andrzeja, matka śp. Rose Schab i teściowa śp. Bruno Kmiec)

Członkini Klubu Okręgu Maków Podhalański, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 26 kwietnia 1982 roku, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w środę od 10-ej rano do 10-ej wieczór.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29 kwietnia, o godzinie 9:45 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła Most Holy Redeemer, a stamtąd na cmentarz Pine Grove w New Buffalo, Mich. na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Mary (Charles) Krol i **Sophie Kmiec**, córki i zięć; 9 wnucząt i 10 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.
Pogrzebem zajmuje się:
Fortuna Funeral Home,
Telefon LA 3-7781.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę tmutą wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, córka i siostra nasza, śp.

Inga Maj

(z domu Molinek)

po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 24 kwietnia 1982 roku, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2129 W. Webster Ave., do kościoła św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Edmund, mąż; **Stanisław, Barbara** i **Marianna**, dzieci; **Maria Molinek** w Zachodnich Niemczech, matka; **Margot Kupski** w Zachodnich Niemczech; **Edeltrauta Klonek** w Polsce i **Walter Molinek** w Polsce, siostry i brat; oraz rodzina **Maj**; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Józef Wojciechowski,
Telefon 276-4630. (26-27)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Julia Lakomy

(z domu Madej) (żona śp. Władysława)

Członkini Tow. Nr. 33 ZPRK, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 26-go kwietnia 1982 roku, o godzinie 2:31 nad ranem przeżywszy 91 lat.

Zwłoki można odwiedzać w środę od 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z Zarzycki Manor Chapels pnr. 5088 S. Archer (narożnik Keeler), do kościoła św. Brunona (Msza św. o 10-ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Dolores (Chester) Zieliński, Bernice Lakomy, córki i zięć; **Stanley (Bernice), Edward (Jean)** i **Eugene (Julia)**, synowie i synowe; 6 wnucząt, 7 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zarzycki Manor Chapels,
Telefon 767-2166.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. **Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji.**
   Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.
2. **OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SĄ PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).**
   Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.
3. **NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.**

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO — ZGODA

6100 N. CICERO AVE. • Chicago, IL. 60646
TELEFON: 286-0141

FALKLANDY. Żołnierze argentyńscy, którzy mają za zadanie patrolowanie plaży, w chwili odpoczynku przy drugim śniadaniu. Zdjęcie z 20 kwietnia br. (UPI)

Krewny Podejrzany o Spowodowanie Śmierci Dwojga Dzieci

19-letni mężczyzna z Marseilles, który jest krewnym dwojga zamordowanych dzieci, został zatrzymany przez policję w piątek jako podejrzany o zamordowanie Mary Roughton, lat 9, i jej brata, Russel, lat 7.

Ciała dzieci zostały znalezione w czwartek, na polanie w stanowym lesie, który znajduje się pomiędzy gospodarstwami rolnym w McLean.

W pobliżu znaleziono palący się samochód półciężarowy. Sekcja zwłok wykazała, że dzieci zmarły z powodu uszkodzenia czaszki. Morderstwo to wywołało wielki strach wśród mieszkańców małej farmerskiej społeczności.

19-letni krewny dzieci został oskarżony o kradzież samochodu pół-ciężarowego, którym jechał zanim go aresztowano. Nie był to jednak ten sam samochód, który znaleziono na miejscu morderstwa.

Prokurator stanu McLean County określa kuzyna dzieci jako potencjalnego podejrzanego o morderstwo. Nie został jednak jeszcze oficjalnie oskarżony o morderstwo. Jeśli zostanie on oskarżony o morderstwo, nie będzie zwolniony po zapłaceniu kaucji, ponieważ przebywał na wolności na tzw. "parole."

Inny jeszcze mężczyzna, 35-letni pochodzący z Ohio, został w piątek zatrzymany i przesłuchiwany przez policję.

Ofiary morderstwa Russell i Mary Roughton, były dziećmi Micky Coyle Hauptman i James Roughton. Małżeństwo było rozwiedzione. Matka dzieci była zamężna drugi raz ze Stevem Hauptman, który mieszka w Bloomington, i z nim była również rozwiedziona. Ojciec dzieci mieszkał w Champaign.

Dzieci były ostatni raz widziane w czwartek rano o godzinie 8:30. Matka posłała je do pobliskiego urzędu pocztowego po korespondencję.

Kiedy nie powróciły one do domu o 10:15, matka rozpoczęła poszukiwanie ich wśród najbliższych sąsiadów.

Policja prosi wszystkich, którzy widzieli jasno-niebieski samochód, rocznik 1973 typu Chevrolet z napisem "Mack tools, Chicago" o powiadomienie jej. Prawdopodobnie samochód ten był użyty do zabicia dzieci.

Złodzieje Mają Nowy Sposób Na Porywanie Damskich Torebek

Policja podaje, że porywacze damskich torebek posiadają nowy, do tej pory nierozpowszechniony sposób porywania torebek. Daje się zauważyć coraz więcej kradzieży torebek w drzwiach obrotowych przy wejściu do dużych sklepów. Sposób taki polega na zatrzymaniu drzwi obrotowych przez jednego ze złodziei, drugi złodziej w tym czasie wyrywa torbę swojej ofierze, następnie drzwi zostają uruchomione, kobieta stara się dogonić złodzieja, który zabrał torebkę i ucieka obrotowymi drzwiami, dostaje się między drzwi, a złodziej już sprytnie uciekł z nich razem z torebką. Napadnięta traci zazwyczaj rozsądek i stara się gonić złodzieja używając drzwi obrotowych.

Według raportów policyjnych najwięcej kradzieży damskich torebek następuje w okresie letnim, z wyjątkiem oczywiście okresu przed Bożym Narodzeniem, kiedy kupujący stają się atrakcyjnymi ofiarami złodziei.

Według statystyk policyjnych w ubiegłym roku było 7.776 zgłoszonych wypadków porwania torebek, a wartość skradzionych z nich pieniędzy wynosiła $688.351. W 1980 roku było 8.225 wypadków kradzieży torebek i suma skradzionych pieniędzy wynosiła $700.466. W obydwu latach najwięcej kradzieży torebek zanotowano w miesiącu grudniu, w 1980 roku — 948, a w 1981 roku 1.046. Niekiedy kradzieże torebek pociągają za sobą ofiary śmiertelne.

W budynku należącym do CHA 412 W. Chicago, 16-letni chłopiec podejrzany o kradzież torebki został fatalnie postrzelony przez strażnika tego budynku, było to w lutym 1980 roku. W marcu 1978 roku trzech nastolatków w wieku 13,14 i 15 lat zostało oskarżonych o morderstwo 65-letniej kobiety, która zmarła w wyniku odniesionych ran, kiedy ją napadnięto kilka tygodni wcześniej. 19-letni mężczyzną z południowej strony miasta został fatalnie zraniony nożem w październiku 1977 roku, kiedy stanął w obronie towarzyszącej mu kobiety, ponieważ kilku mężczyzn starało się ukraść jej torebkę. Starsza kobieta zmarła z powodu ran głowy, kiedy złodziej przewrócił ją na chodnik w grudniu 1974 roku.

Dwie 30-letnie kobiety zostały postrzelone, w tym jedna krytycznie w lipcu 1974 roku przed sklepem Jewel, kiedy stawiały opór złodziejowi ich torebek.

Torebki damskie, które zawierają karty kredytowe, pieniądze w gotówce, klucze do mieszkań oraz wiele innych cennych drobiazgów są stale pożądanym towarem dla złodziei.

Domaga Się Przyśpieszenia Egzekucji

22-letni Dickie Gaines, który przebywa w celi śmierci w oczekiwaniu na wykonanie wyroku, zwrócił się do Sądu Najwyższego Stanu Illinois, ażeby zaniechał rozpatrywania wszelkich apelacji w jego sprawie, oraz żeby wyrok wykonano możliwie jak najwcześniej. Egzekucja przewidziana jest na 21 maja.

Gaines został skazany na śmierć za zamordowanie dwóch mężczyzn w 1978 r., którym zrabował jedynie parę butów i $2. Razem z nim oskarżony i skazany został jego 25-letni brat, Michael, który otrzymał wyrok 70 lat więzienia.

Gaines otrzymał wyrok w 1979 r., ale automatycznie wyrok ten podlega apelacji w Sądzie Najwyższym naszego stanu. Jeśli Sąd Najwyższy Stanu Illlinois przyjmie prośbę Gaines, będzie on pierwszą osobą straconą w naszym stanie od 24 sierpnia 1962 r.

Postrzelono Handlarza Kokainą

Agenci zajmujący się ściganiem handlarzy narkotyków krytycznie zranili Thomasa M. Tarsitano, lat 23, próbował uniknąć aresztowania i zagroził agentom rewolwerem. Był on podejrzany o handel narkotykami. Znaleziono przy nim 2.2 funty kokainy wartości $65,000. Stan jego jest krytyczny, znajduje się w szpitalu Holy Family.

Oskarżenie Oszustki.

Federalna Ława Przysięgłych oskarżyła 38-letnią Mary Short o sprzeniewierzenie z funduszy dept. Opieki Społecznej $60,000. Kobieta korzystała z zasiłków przysługujących biednym i bezrobotnym, pobierając je na trzy różne nazwiska. Nie wyznaczono jeszcze daty rozprawy.

Seeing Stars!

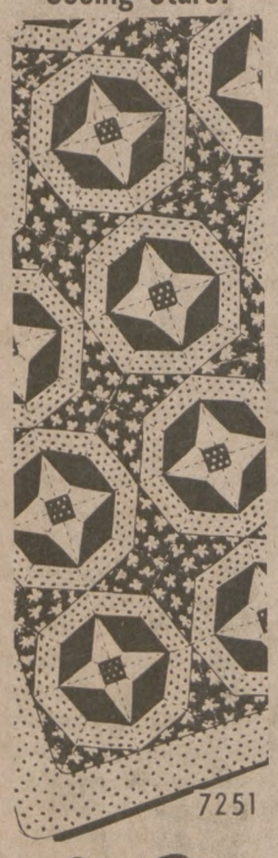

by Alice Brooks

Seeing stars is pure pleasure, they sparkle in a bedroom.

Prints and polka dots play up the fascinating geometric shapes in this easy-to-piece quilt. Pattern 7251: patch pattern pieces, charts, yardages for quilts 74"x104"; 84"x104".

$2.25 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

—1982 Needlecraft Catalog; 3 free patterns inside. 170 best jackets, dolls, quilts, more! Knit, Crochet, Embroider. $1.50
ALL CRAFT BOOKS. $2.00 each
All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
131-Add a Block Quilts
129-Quick 'n' Easy Transfers
128-Envelope Patchwork Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
121-Pillow Show-Offs
118-Crochet with Squares
117-Easy Art of Needlepoint
114-Complete Afghans
112-Prize Afghans
111-Easy Art of Hairpin Crochet
110-16 Jiffy Rugs
108-Instant Macrame
107-Instant Sewing
106-Instant Fashion
104-Instant Money
103-15 Quilts for Today

Głód Jest Zawsze Złym Doradcą

Warszawa. (DP) — Szczecińska milicja pod nadzorem miejscowej prokuratury, prowadzi postępowanie w sprawie kilkuosobowej grupy mieszkańców tego miasta podejrzanych o kradzież około 2,000 wojewódzkich kart zaopatrzenia, obowiązujących na terenie woj. szczecińskiego.

Jak wynika z dotychczasowych dochodzeń, 10 grudnia ub. r. szczecińskie zakłady graficzne na zlecenie urzędu wojewódzkiego przystąpiły do druku wojewódzkich kart zaopatrzenia na r. 1982, a cały proces odbywał się pod nadzorem grupy ludzi, których zadanie polegało m. in. na niszczeniu wadliwie wydrukowanych arkuszy kartek.

Odpady komisyjnie palono w piecu centralnego ogrzewania.

Korzystając z nieuwagi członków komisji, hydraulicy Marek O. i Roman K., oraz palacz Józef K., wyciągnęli z pieca rzucone na spalenie 2 rulony z arkuszami kart zaopatrzenia, z których 1 nadawał się do wykorzystania.

Zapisujcie Dziatwę Waszą Do Wydziału Małoletnich Z.N.P.

TO OUR ADVERTISERS

Classfied ads placed in the Polish Daily Zgoda are a public service to our client and community. Contents of advertising copy should be concise and accurate. We consider the advertising text of your copy for publication in our newspaper, your personal responsibility.
However, errors do occur. . . in that event we ask your cooperation by notifying us immediately wherein the ad can be corrected if it is to run more than once. Adjusted copy will apply only to the portion of the ad in question.
Our publication is NOT RESPONSIBLE FOR THE TEXT IN ANY ADVERTISING COPY.
For all services regarding classified or display advertising please call:
ALLIANCE PRINTERS & PUBLISHERS, INC.
(Polish Daily Zgoda)
286-0141

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI
Z zamieszkaniem okolica River Grove. Własny pokój, wyżywienie i zapłata. Opieka nad starszą kobietą (nie inwalidką). Przyjmiemy również małżeństwo-mąż może pracować we własnym zakresie. Trochę znajomości angielskiego lub ukraińskiego.
823-8779

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA POMOC DO KUCHNI
Z zamieszkaniem. Zgłaszać się osobiście od 11:00 rano do 10:00 wiecz.
JAN & ZOFIA RESTAURANT
6873 N. Milwaukee

DOBRZE MÓWIĄCA PO ANGIELSKU GOSPODYNI — Z ZAMIESZKANIEM
Sprzątanie dużego domu i opieka nad 2 dziećmi 5 i 2 lata. Barrington, blisko kolejki North West. (N.W. train.) Prywatny pokój z łazienką i wynagrodzenie. Niepaląca z referencjami. Dzwonić w języku angielskim
381-6377

Gospodyni z Zamieszkaniem
do 4 osobowej rodziny bez dzieci w Lincolnwood.
674-7007
Dzwonić od 6 wieczorem.

POTRZEBNA kobieta do sprzątania. 577-8227.

POTRZEBNA pomoc do domu z zamieszkaniem. Osoba lubiąca dzieci. 981-1427 — po 5-tej.

CHILD care, light housekeeping. Monday through Friday. Grand-Austin. 745-9212, after 5.

KOBIETA do dziecka, możliwość zamieszkania. 47-ma i Archer. 890-9147 po 5-ej.

NAJLEPIEJ PŁATNE PRACE DOMOWE
Z zamieszkaniem lub bez posiada:
POLONIA EMPLOYMENT AGENCY
5356 N. Milwaukee 792-1343

GOSPODYNI zamieszkać, trochę angielskiego. $165 tygodniowo. Ben Adrian's Agency. .....693-4252.

Nowopowstała Firma Amerykańska Poszukuje Odpowiedzialnych
MŁODYCH KOBIET
do sprzątania w okolicach północnych przedmieść Chicago. Znajomość angielskiego niekonieczna. Zabezpieczamy transport.
459-3236

★ Praca Żeńska

Tylko z Doświadczeniem
Potrzebna Młoda Expedientka
do polskich delikatesów na pełen etat. Musi mówić po Polsku i po angielsku. Przsę dzwonić do pani Teresy.
637-1730

POTRZEBNA bartenderka z znajomością języka angielskiego. 637-9216 lub 745-1140.

NOWOPOWSTAŁA FIRMA AMERYKAŃSKA
poszukuje odpowiedzialnych młodych kobiet do sprzątania w okolicach północnych przedmieść Chicago. Znajomość angielskiego niekonieczna. Zabezpieczymy komunikację.
Proszę o Kontakt: 459-3236.

BEAUTICIAN
Experienced. Full time operator. 5 days a week. Closed Sunday and Monday. North-West side. Female. English speaking.
283-1120

POTRZEBNA DOŚWIADCZONA
KELNERKA
DO POLSKIEJ RESTAURACJI, znająca język polski i angielski. Zgłaszać się osobiście.
5141 W. FULLERTON.

SEKRETARKI
Doświadczonej—poszukujemy do Arizony. Wymagania: biegłe maszynopisanie, dłuższa praktyka archiwalno-biblioteczna, lub w podobnym zakresie. Szczegółowe oferty przyjmuje Księgarnia Polonia: 2886 Milwaukee Ave.

★ Praca

TAILOR OR SEAMSTRESS
Part time. Some experience
Should speak English.
RAM CLEANERS
6451 N. Cicero, Lincolnwood
674-5515

POTRZEBNY MASZYNISTA
Do obsługi maszyn sterowanych komputerowo. (Fanuc C.N.C. machining)
Dział maszyn.
5 lat doświadczenia.
Proszę dzwonić do Jean albo Stan.
Elk Grove Village.
593-6650

ARTYSTA RZEŹBIARZ
Potrzebny do prac zleconych.
252-6140

FULL TIME
MAINTENANCE MAN
for The World Playhouse on Michigan.
Good salary. Daytime hours.
Call weekdays between Noon and 5 pm.
Ask for Jim or Sheila
922-5101

★ Praca Męska

MAINTENANCE BUILDING
Medium Size Manufacturer
Requires individual for GENERAL BUILDING — PLUMBING — ELECTRICAL and MAINTENANCE, requires OWN TOOLS, (Near Northside Location). Full time, DAY HOURS, GOOD SALARY and Benefits.
Phone for appointment 10 am. — 2 pm
787-1815
E.O.E.

Bibl. Jag.

POTRZEBNI pracownicy do kontraktora z doświadczeniem przy sidingu i roofing 545-4699

POTRZEBNI BLACHARZE LAKIERNICY SAMOCHODOWI
Z własnymi narzędziami do pracy w Chicago i Californii.
733-5826

DOBRY KRAWIEC POTRZEBNY
Stała praca. Przyjmę natychmiast. Dobre wynagrodzenie.
5752 N. MILWAUKEE
763-8693

MĘŻCZYZNA
Do malowania metodą spryskiwania. Musi mieć 1 rok doświadczenia w używaniu lakiery przy produkcji.
BELMONT CABINET CO.
3818 W. Belmont

POTRZEBNY BLACHARZ
Malarz samochodowy z 5-10 lat praktyki zawodowej. Musi posiadać stały pobyt w U.S.A. i wszystkie podstawowe narzędzia pracy. Telefonować na nr.
539-0773 — do 7-ej wieczorem.

★ Rummage Sale

QUALITY RUMMAGE SALE
TREASURE — N — TRIVIA
At The Playdium
Thursday April 29th 8 a.m. to 8 p.m.
1766 Glenview Rd., Glenview, Ill.
Lunch counter and free check room

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo Zawiadamia, Że
W OKRESIE WIOSENNYM,
CENY MEBLI "APPLIANCES"
zostały zniżone
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości
Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami.....$220.00
Komplety mebli do sypialni...$180.00
Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood".....$68
Kanapa i fotel $180.00
Kanapa rozkładana do spania (polska wersalka) $140.00
Telewizja kolorowa $360.00
Komplety mebli do kuchni: stół i cztery krzesła "dinette set"...$110.00
Kuchnie gazowe (gas ranges) .$260.00
Lodówki lub zamrażacze (freezers) $260.00
6-cio sztuk. stylowe komplety do jadalni $499
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru.....$105.00
Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magnetofon $520.00
Ogrzewacze $190.00
Łatwe Spłaty • Mówimy Po Polsku
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie Się do Polskiego Kierownika P. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

★ AUTO

VEGA '75. Tanio sprzedam z powodu wyjazdu. 478-0169

YAMAHA Virgo '81 — 6,700 mil. 750cc. $2,400. Tel. 725-6325 po 7 wiecz.

★ Do Wynajęcia

PRZYJMĘ 2 kobiety na mieszkanie Pulaski — Argyle od 5 po poł. 583-4439

Mieszkanie Do Wynajęcia
Jedna sypialnia, baseny, korty tenisowe, prywatne parkowisko, 70% polaków mieszka, bez zwierząt, wymagany depozyt asekuracyjny. Proszę dzwonić w języku angielskim.
562-4306 lub 562-7008

4 ROOMS, clean & quiet. Space heater. Unfurnished. $145 a month. 4508 S. Honore. 376-2443; 6 pm. — 8:30 pm.

PRZYJMĘ pana na wspólne mieszkanie do basementu. Milwaukee — Belmont. 725-8153

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów. Gwarancja. Szybko i tanio 736-5605

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE — RYNNY — BETON —
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Damo Kosztorysy — Polska Firma
Ubezpieczenia i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właść.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

POLSKA FIRMA KONTRAKTORSKA
M & R CONSTRUCTION
Wykona szybko, tanio, dokładnie. Każdą pracę w twoim domu. Obicia aluminiowe, dachy, rynny, okna, "porche", kuchnie basementy. Wycena bezpłatna 342-2560

★ FUGOWANIE

LEO GENERAL CONSTRUCTION
• FUGOWANIE
• Budynków Apartamentowych
• Domów Rezydencyjnych
• Fabryk • Kominów
• Roboty Murarskie i Cementowe
Również Dachy i Obicia Aluminiowe
POLSKA FIRMA
UBEZPIECZONA I POD BONDEM
LEOPOLD BURY, Właściciel
Korzystajcie z 10% Wiosennej Zniżki
998-9460

★ Interesy

ZAKŁAD FRYZJERSKI
NA SPRZEDAŻ
Przy "Trójkącie Polonijnym".
Przystępna cena.
283-4506

★ Lekcje

UŻYWAJĄC LABORATORIUM NAUKI JĘZYKA
Możecie opanować język angielski w ciągu 4 miesięcy. Idealne dla osób pracujących i nie mających czasu uczęszczać do szkoły. Zainteresowani proszę dzwonić i pytać o Ewę.
631-7061
Tel. rano — 12 i wieczorem od 10.

★ Zguby

SKRADZIONO PASZPORT
Na Nazwisko
IRENA BŁACHUCIŃSKA
Łaskawy znalazca proszony jest o skontaktowanie się telefonicznie na numer:
282-6532

ZAGINĄŁ paszport polski na nazwisko HENRYKA SWIĘTEK. Znalazca proszony dzwonić: 585-8222.

★ Domy w Polsce

SPRZEDAM dom w Zakopanym. Telefonować: 286-5391.

★ Domy

PRZEZ WŁASCICIELA. Wacławowo. Dom w dobrym stanie. 2x6, 1x4. Telefonować. 583-0830. Agenci wykluczeni.

HARVEY
2-STORY HOUSE
2 bedrooms up, 2 bedrooms down, 1½ car garage. By owner. $38,500
278-4257

MELROSE PARK
HOUSE IN GOOD COND.
Close to schools, stores, trans. Owner finc. or will consider lease with option.
Phone: 345-3079.

BY OWNER
HICKORY HILLS
6 flats. Owner's apartment with ⅔ basement. For info:
598-9539

4 SYPIALNIOWY MUROWANY - BUNGALOW W BERWYN
Niskie oprocentowanie. $66.900. Broker
445-9471
Telefonować w języku angielskim

LOCATION! LOCATION! LOCATION!
By owner in Claredon Hills on Norfolk. 2 blocks to train, Village schopping — Catholic and Protestant Churches and school. 2½ bedrooms and baths, living room, fire place, dining room, kitchen, family room, basement, beautiful yard. Schown by appt.
323-6896

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

"Solidarity Express" Wyruszy z Chicago

W Poniedziałek, 3 Maja Wioząc Żywność Dla Polski

Jak już podaliśmy, prezes ZNP i K.P.A. Alojzy A. Mazewski podał do wiadomości, że w dniach obchodu rocznicy Konstytucji 3 Maja, w sobotę i niedzielę — 1 i 2 maja — uruchomiony zostanie specjalny pociąg towarowy "Solidarity Express" przez Fundację Charytatywną Kongresu Polonii Amerykańskiej, który po zebraniu żywności i lekarstw dla ludności w Polsce, wyruszy do Baltimore, Maryland.

Po drodze pociąg będzie się zatrzymywał w innych ośrodkach polsko-amerykańskich, by zabrać żywność złożoną przez mieszkańców.

Akcją zbiórki żywności i lekarstw w Chicago zajmie się Wydział Stanowy Kongresu Polonii Amerykańskiej, którego prezesem jest ald. Roman Puciński. Prezes Puciński mówiąc o zbiórce żywności, jaka pojedzie "Solidarity Express" do Polski wyraził nadzieję, że "pociąg ten będzie najdłuższym pociągiem w historii U.S."

Prezes Puciński apeluje do wszystkich Polaków i Amerykanów polskiego pochodzenia o hojne składanie żywności oraz środków higienicznych, które odpowiednio spakowane przez członków Wydziału, zostaną załadowane do kontenerów i wagonów pociągu.

Trzeba pamiętać jednak, że przyjmowana będzie jedynie żywność, która się nie psuje. Najchętniej w puszkach lub pudełkach. Nie będą przyjmowane produkty żywnościowe znajdujące się w szklanych pojemnikach ani takie, które wymagają przetrzymywania w chłodniach.

Apeluje się do wszystkich, aby we własnym zakresie, na własnym terenie zorganizowali zbiórkę żywności, a później przywieźli tę żywność do wyznaczonych punktów zbiórki. Apelujemy do pracowników fabryk, organizacji, aby korzystając z uprzejmości swych pracodawców — zebrali jak najwięcej żywności.

Zaden z ofiarodawców nie będzie musiał płacić za przesyłkę. Na darowanej żywności można natomiast, jeśli się ma życzenie, umieścić kartkę z imieniem i nazwiskiem oraz adresem ofiarodawcy.

Poszczególne kartony, w które zostanie zapakowana darowana żywność opatrzone będą wizytówkami i informacją, że jest to dar mieszkańców Chicago.

Koszty darowanej żywności można potrącić od podatku.

Żywność zbierana będzie w ośmiu punktach na terenie Chicago i w jego sąsiedztwie.

Akcję zbiórki żywności gorąco poparł ks. biskup Alfred Abramowicz, a proboszczowie wielu parafii chętnie zaofiarowali tereny parafialne dla pracowników Komitetu, którzy odbierać będą dary od ludzi.

Punkty zbiórki czynne będą: **w sobotę, 1 maja, w godz. od 10 rano do 6 wiecz., a w niedzielę, 2 maja, od 8 rano do 4 po poł.**

Naturalnie nie ma ograniczeń co do ilości żywności, jaką ktokolwiek chciałby ofiarować dla ludności w Polsce.

Pociąg "Solidarity Express," należący do linii kolejowej Norfolk & Western R.R., wyruszy do Baltimore w poniedziałek, 3 maja ze stacji kolejowej w Calumet City.

W następujących punktach można składać żywność:

Na parkingach: Copernicus Foundation, przy 5216 W. Lawrence Ave.; kościoła św. Jacka, przy 3636 W. Wolfram; św. Trójcy, przy 1118 N. Noble Street; Pięciu Braci Męczenników, 4327 S. Richmond; św. Tekli, przy 6725 W. Devon; św. Józefa, 48th i Hermitage; św. Michała, 8237 South Shore Dr. oraz w Village Hall w Posen, Ill.

Do wagonów pociągu "Solidarity Express" załadowana zostanie również żywność zebrana przez kościół Mormonów: Church of Jesus Christ of Latter Day Saints, która przywieziona zostanie do Chicago w najbliższych dniach z innych stanów. Spodziewanym jest, że przybędzie co najmniej 5 ciężarówek załadowanych żywnością.

Gorąco apelujemy o poparcie zbiórki i hojne datki.

Parker Uznany Winnym

Po trzygodzinnych obradach, Ława Przysięgłych orzekła, że Robert Parker, były wiceprezydent University of Illinois do spraw administracyjnych, winny jest świadomego sprzeniewierzenia ponad $600,00 z funduszy uniwersyteckich.

Parker wydał te pieniądze na rozrywki, w tym na kobiety, tańczące w jednym z barów znajdujących się niedaleko Chicago.

Poprzednio, rozprawa przeciw Parkerowi została unieważniona, ponieważ Ławnicy nie mogli dojść do zgody co do wyroku. Obrońca Parkera starał się udowodnić, że klient jego nie wiedział co czyni w okresie, kiedy wydawał pieniądze uniwersyteckie.

Starano się przekonać sąd, że Parker cierpi na poważną chorobę psychiczną.

Dożywotnie Więzienie Za Dwa Morderstwa

26-letni Richard Stack został skazany na dożywotnie więzienie za zamordowanie swej żony i 13-miesięcznego synka. Zamordował swych najbliższych w "Dzień Matki" 1980 r.

Sąd odrzucił twierdzenia oskarżonego, jakoby w momencie popełniania zbrodni był niespełna rozumu. Adwokaci zapowiedzieli, że będą apelować od wyroku sędziego Jamesa M. Bailey.

Ulgi Podatkowe Dla Przemysłu Mogą Zaszkodzić Finansom Stanu

Liberalni ustawodawcy demokratyczni w Illinois rozpoczęli akcję mającą na celu wprowadzenie zmian do jednej z zasadniczych reform ustawy podatkowej, jaką proponuje prezydent Reagan w ustawie o podatkach federalnych. Chodzi tu o zmiany, na podstawie których firmy przemysłowe będą mogły wcześniej odliczać od podatków koszt maszyn, które pod wpływem czasu zużyły się, oraz korzystać z ulg podatkowych znacznie wcześniej niż dotychczas. Propozycja zmian, złagodzenia zobowiązań podatkowych instytucji przemysłowych miała na celu zachęcić potencjalnych przemysłowców do zakładania nowych zakładów produkcyjnych, ulepszenia już istniejących, a tym samym, zwiększenia liczby posad, jakie mogą być objęte przez mieszkańców danego stanu.

Ustawodawcy stanowi sprzeciwiają się tym zmianom twierdząc, że dodatkowe ulgi podatkowe przewidziane w ustawie podatkowej rządu federalnego będą bardzo ważnym czynnikiem w obliczaniu podatku stanowego, tym samym eliminując miliony dolarów, które mogłyby wpłynąć do kasy stanowej.

Niektórzy olbliczyli nawet, że na podstawie zmian w ustawach podatkowych stan straci w 1986 r. co najmniej 600 miln. dolarów.

Senator stanowy Dawn Clark Netsch stoi na czele grupy ustawodawców, którzy chcieliby zupełnie uniezależnić podatki federalne od stanowych, zapewniając tym samym nadal duże wpływy z podatków płaconych przez przemysł na terenie Illinois.

Przeciw tej propozycji występują nie tylko gub. Thompson i jego oponent polityczny b. sen. Adlai Sevenson, ale wielu wpływowych przedstawicieli administracji stanowej oraz przedstawiciele ważniejszych ugrupowań zrzeszających przedstawicieli firm przemysłowych.

Dyrektor biura budżetu stanowego Robert Mandeville powiedział, że stan nasz wcale nie straci tak olbrzymich sum pieniędzy, ponieważ firmy przemysłowe nadal płacą i będą płacić specjalny podatek, niedawno wprowadzony w życie, który doskonale wyrówna ewentualne luki powstałe wskutek cięć podatkowych w podatku federalnym.

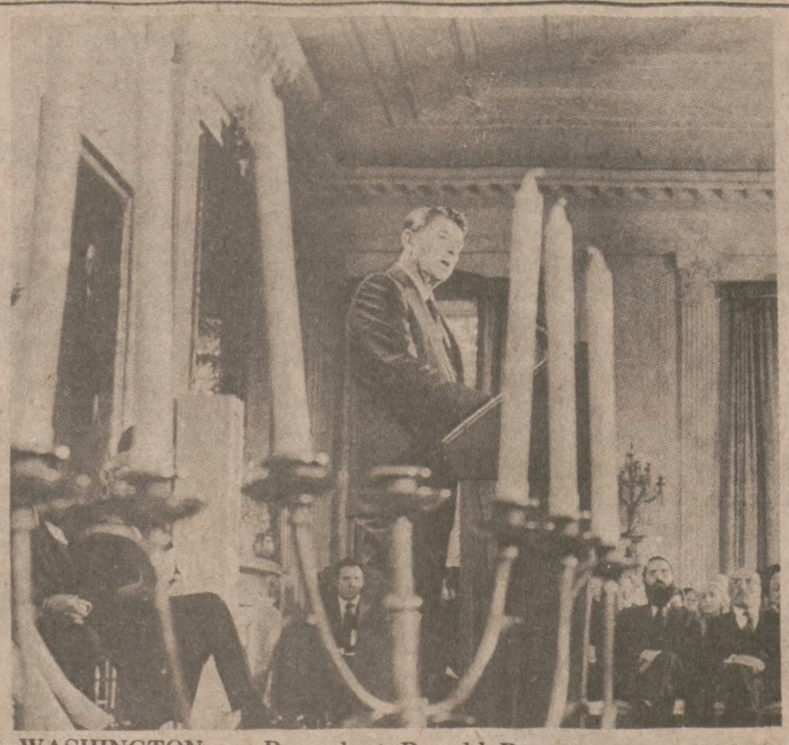

WASHINGTON. — Prezydent Ronald Reagan przemawia w Białym Domu w czasie ceremonii upamiętniających 39-rocznicę powstania w Gettcie Warszawskim. Uroczystość odbyła się 20 kwietnia b.r. (UPI)

Pogrzeb Kardynała Cody Odbędzie Się w Czwartek

Rada Konsultantów, składająca się z 13 biskupów i wysokich dostojników kościelnych Archidiecezji chicagoskiej, wybrała wczoraj w czasie tajnego spotkania, administratora archidiecezji, który prowadzić będzie administrację do czasu, kiedy Papież mianuje nowego arcybiskupa.

Administratorem został wybrany ks. prałat John Keating, dotychczasowy kierownik działu personalnego w Archidiecezji. Zgodnie z przepisami prawnymi będzie on odpowiedzialny jedynie za codzienne sprawy archidiecezji, ale nie będzie mógł wprowadzać żadnych zasadniczych zmian.

Ks. Keating cieszy się poważaniem wśród księży i znany jest ze swej powagi oraz głębokiej znajomości prawa kanonicznego. Studia ukończył w Rzymie, ale urodził się i wychował w Chicago.

Archidiecezja opracowała również plany związane z pogrzebem śp. Kardynała Johna P. Cody. Pogrzeb odbędzie się w czwartek. Początek obrządków pogrzebowych wyznaczono na godz. 12 w południe.

Ciało zmarłego Kardynała złożone zostanie w grobowcu biskupów, który znajduje się na cmentarzu Mt. Carmel w Hillside, Il. Mszę św. pogrzebową odprawi delegat apostolski do U.S., arcybiskup Pio Laghi, w asyście biskupów i dostojników kościelnych.

Już od dzisiaj zwłoki śp. Kardynała Johna Cody znajdować się będą w głównej nawie katedry pod wezwaniem Świętego Imienia. Wierni będą mogli oddawać Zmarłemu ostatnią przysługę od dnia dzisiejszego, tj. od godz. 5:30 rano, aż do środy wieczorem.

Wczoraj trumna ze zwłokami Zmarłego została uroczyście wniesiona do Katedry. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele kleru chicagoskiego i rodzina. Była również obecna mayor Chicago Jane Byrne.

W dniu pogrzebu, wszystkie szkoły katolickie w archidiecezji będą zamknięte.

Napływają listy i telegramy kondolencyjne z całego świata. Ojciec Swięty nadesłał wyrazy ubolewania z powodu śmierci Kardynała, łącząc się z Wiernymi w modlitwie za spokój duszy Zmarłego. Ojciec Święty przekazał Swe błogosławieństwo dla tych wszystkich, którzy modlą się za duszę Zmarłego.

O Kłusownikach Łowiących Żółwie Radzą Ustawodawcy Stanowi

Dziennikarz "Chigaco Tribune" w artykule jaki ukazał się w niedzielnym wydaniu tego dziennika omawia prace ustawodawców stanowych, którzy zebrali się, aby na tzw. wiosennej sesji omówić najważniejsze sprawy, szczególnie jednak obradować i zatwierdzić budżet na następny rok fiskalny.

Zgodnie ze zwyczajem, sesja wiosenna musi być przeznaczona wyłącznie najważniejszym sprawom, których rozwiązanie nie może być przełożone do sesji jesiennej. Dlatego też obie Izby powinny zajmować się tylko i wyłącznie nimi. Tymczasem, wśród co najmniej 1,047 propozycji ustaw, jakie mają rozpatrzeć ustawodawcy w obecnej sesji kończącej się w pierwszych dniach maja, znajdują się takie, które — zdaniem dziennikarza — są raczej ustawami mogącymi pomóc ich sponsorowi w jesiennych wyborach, a nie wprowadzić ważne i niecierpiące zwłoki udogodnienia.

Okazuje się więc, że wśród proponowanych ustaw znajduje się też taka, która ustanawia surowe kary na różnego rodzaju kłusowników, którzy łowią więcej, niż pozwala im na to prawo. Tak więc osoby, które złowią zbyt wiele karpi lub żółwi, mogą się spodziewać, że spotkają ich znacznie ostrzejsze niż dotychczas kary. Ustawa ta obejmuje bowiem ochroną zwierzęta dzikie, pozostające pod ochroną, wśród nich: żółwie, żaby, ryby, jelenie i sarny, indyki itd.

Wśród innych, czeka na rozstrzygnięcie propozycja ustawy pozwalającej na małżeństwo pomiędzy osobami o bardzo bliskim pokrewieństwie — pierwszych kuzynów, pod warunkiem, że jedno z nich wykaże się odpowiednim zaświadczeniem o swej sterylności. Jeszcze inna ustawa, która czeka na załatwienie, to np. projekt przyznania dodatkowych funduszy w wysokości 32 miln. dolarów dla trzech ośrodków zdrowia psychicznego, które znacznie wcześniej gubernator polecił zamknąć.

Ustawodawcy rozpatrzyli jednak szereg ważnych ustaw, które muszą jeszcze zostać zatwierdzone przez drugą Izbę, oraz Gubernatora. O tych ustawach pisaliśmy w osobnych artykułach.

Matka i Córka Skazane Na 3 Lata

Matka i córka, które oskarżone były o usiłowanie wynajęcia mordercy, który zamordowałby ich męża i ojca, zostały uznane winnymi i skazane na trzy lata więzienia.

Obie kobiety chciały otrzymać $100,000 ubezpieczenia, jakie mogło przypaść im w udziale w wypadku gdyby Kenneth Gillaspie, lat 47, zmarł. Nie udało się, ponieważ mężczyzna, którego starały się wynająć do popełnienia zbrodni, okazał się agentem śledczym, a cała transakcja zanotowana została na taśmie filmowej. Naturalnie, do zamachu nie doszło, obie kobiety: 17-letnia Kimberly — córka i 42-letnia Sue — matka, stanęły przed sądem.

Czuje Się Lepiej

Mała Janny Arguello, z Comitan Meksyk, która przeszła w sobotę operację przeszczepienia nerki, czuje się dobrze — stwierdzają lekarze. Dziewczynka cierpiała na poważne schorzenie nerek i jedynie transplantacja mogła uratować jej życie. Operację przeprowadzili lekarze szpitala Loyola.

Akcja Aresztowań Nielegalnych Imigrantów

Zgodnie z zapowiedziami agenci Biura Imigracyjnego rozpoczęli zakrojoną na szeroką skalę akcję aresztowań nielegalnych imigrantów, którzy łamiąc prawa U.S., pracują w tym kraju.

Łapanki przeprowadzone zostały w dziewięciu miastach Stanów Zjednoczonych, w tym również w Chicago. Z informacji przekazanych przez asystenta dyrektora chicagoskiego Biura Imigracyjnego Ted'a Giorgetti, w Chicago aresztowano około 300 nielegalnych imigrantów.

Wczorajsza akcja biur imigracyjnych miała na celu usunięcie nielegalnych imigrantów, którzy zajmują stosunkowo intratne posady. Tak więc sprawdzono zakłady pracy, w których wynagrodzenia znacznie przekraczają "minimum" $3.50 na godzinę. Zdaniem administracji urzędu imigracyjnego chodzi o to, aby zwolnić te posady dla obywateli amerykańskich oraz osób, które posiadają prawo stałego pobytu w tym kraju.

Agenci Urzędu Imigracyjnego aresztowali pracowników w następujących zakładach pracy: Newly Weds Foods Inc., 4140 W. Fullerton, Harwood Manufacturing Co. Inc., 1800 W. Fullerton, Reliable Armature Service Inc., 10115 S. Torrence, Terra Cotta Industries, Crystal Lake, Claussen Pickle, w Woodstock, Dynacircus Inc., w Franklin Park, Black Hawk Industries, w Addison i Armco Composites, w St. Charles, Ill.

Najczęściej kontrolowano zakłady pracy, o których wcześniej już wiedziano, że pracują tam nielegalni imigranci. Korzystano z doniesień dostarczonych przez osoby prywatne.

Poniedziałkowa akcja przeprowadzona była w porozumieniu ze związkami zawodowymi i biurami zatrudnienia. Chodziło bowiem o to, aby w momencie, kiedy posada zostaje opróżniona przez aresztowanie nielegalnego imigranta, można ją było natychmiast zająć osobą czekającą na pracę.

Władze imigracyjne oświadczyły, że w następnych kilku dniach bieżącego tygodnia nadal prowadzić będą podobne akcje. Osoby zatrzymane staną przed sądem władz imigracyjnych, który zadecyduje o ich deportacji.

Przypominamy Polakom, że podlegają takim samym prawom, jak wszyscy inni nielegalni imigranci z tym, że pomimo nakazu deportacji władze amerykańskie nie mogą odesłać ich do Polski bez zgody danej osoby, przynajmniej do dnia 30 czerwca br. Polacy mają bowiem taki przywilej przyznany im znacznie wcześniej w związku z panującym w Polsce stanem wojennym.

Uczniowie Szkół Średnich Wcześniej Rozpoczęli Studia

Chcąc Nadal Korzystać z Zasiłków Social Security

Uczniowie ostatnich klas szkół średnich na terenie Chicago i okolic, którzy korzystali ze specjalnego zasiłku Social Security przysługującego dzieciom, których jedno, albo dwoje rodziców nie żyje, zmuszeni byli rozpocząć studia wyższe znacznie wcześniej niż przewidywali, aby "obejść" nowe zarządzenia wydane przez prezydenta Reangana i móc nadal korzystać z tych zasiłków.

W myśl bowiem nowych zarządzeń, od 1 maja program zasiłków na studia i naukę zostanie wyeliminowany. Jedynie ta młodzież, która dotychczas z tych zasiłków korzystała, będzie mogła nadal z nich korzystać do momentu ukończenia danej szkoły. Stąd więc pośpiech, aby przed 1 maja rozpocząć naukę w nowej szkole, w tym wypadku na uczelni.

Z informacji dostarczonych przez anglojęzyczne gazety wynika, że nie wszystkim uczniom powiodło się. Trzeba bowiem było uzyskać poparcie i współpracę poszczególnych szkół. Tak więc wiele szkół średnich "poszło na rękę" swym uczniom i zgodziło się na to, aby rozpoczęli oni studia. Inne szkoły, zdecydowanie zarządały, aby uczniowie ukończyli rozpoczętą naukę.

Wprawdzie większość tzw. kolegiów miejskich, szkół wyższych, poszło na ustępstwa, a niektóre rozpoczęły nawet specjalny nowy semestr już pod koniec kwietnia, wyższe uczelnie takie jak University of Illinois Chicago Circle nie poszły na takie ustępstwa.

Wielu uczniów, sierot lub półsierot których wykształcenie uzależnione jest od wspomnianego zasiłku, stoi wobec braku funduszy na dalsze kształcenie się. Trudności są o tyle większe, że zmniejszono znacznie sumy, jakie dotychczas przeznaczane były na różnego rodzaju stypendia stanowe i federalne udzielane niezamożnym studentom.

Sprawa Morderstwa Sprzed 4 Lat Na Wokandzie Sądowej

Oskarżony o morderstwo Enice Lyles, lat 28, przebywa w więzieniu 4 lata. Lyles oskarżony jest o potrójne morderstwo, matki i dwojga dzieci w domu na południowym przedmieściu Harvey.

W myśl prawa stanowego osoba, która zostanie uznana winna więcej niż jednego morderstwa może zostać skazana na karę śmierci. Sprawa Lyles była odraczana przez 4 lata, ponieważ lekarze psychiatrzy badali oskarżonego. Biuro prokuratora stanowego nazywa tę sprawę bardzo ambarasującą, stwierdza się, że z takiego właśnie powodu oskarżony nigdy nie stanie przed sądem, bo uważa się go za niepoczytalnego umysłowo. Adwokat oskarżonego stwierdza, że badający go prywatny psychiatra wydał orzeczenie, że Lyles cierpi na organiczne uszkodzenie mózgu i szczególnie rano występują u niego zaburzenia.

Jak wykazują akta sprawy, Lyles mając w tej chwili 28 lat, spędził w więzieniu więcej niż jedną trzecią swego życia. W wieku lat 14 został oskarżony i skazany na 10 lat więzienia, za fatalne zadanie ran nożem strażnikowi zakładu wychowawczego w Kankakee, w którym przebywał za kradzieże. Z więzienia został zwolniony w kwietniu 1977 roku, 10 miesięcy przed dokonaniem morderstwa w Harvey.

Ofiarami jego potrójnego morderstwa stało się dwoje dzieci w wieku lat 4 i 5 oraz ich matka 28-letnia Mary Lee Thigpen. Zostali oni zamordowani w ich domu w Harvey. Lyles, który mieszkał w owym czasie w sąsiednim domu, był opiekunem dzieci w czasie kiedy matka wyszła z domu. Lyles zamordował obydwu chłopców, a kiedy matka wróciła do domu i odkryła morderstwo, została również zamordowana. Ciała zamordowanych odnaleźli sąsiedzi dopiero po dwóch dniach. Thigpen była rozwiedziona. Podejrzenia od razu padło na Lyles, który mieszkał w następnym domu i był w tym czasie bezrobotnym. Jak wykazują dalej akta sprawy, Lyles był zazdrosny o Thigpen, ponieważ spotykała się ona z innym mężczyzną, a na niego nie zwracała uwagi. Sekcja zwłok wykazała, że Thigpen była w ciąży.

Przypuszcza się, że proces potrwa trzy tygodnie. Kilku lekarzy psychiatrów, którzy badali Lyles będzie świadkami w czasie rozprawy. Prokurator będzie się domagał kary śmierci dla Lyles. Gdyby jednak Lyles został skazany na śmierć, wyrok ten automatycznie ulega apelacji w Sądzie Najwyższym Stanu Illinois. Skazany na śmierć, może również wnosić apelację do Sądu Najwyższego U.S.

42 mężczyzn, z tej liczby 27 z powiatu Cook, przebywa w celach śmierci w więzieniu w Menard Correctional Center. Jednakże od 24 sierpnia 1962 roku nikt nie został stracony. Ostatnim, który zginął na krześle elektrycznym właśnie w sierpniu 1962 roku, był James Dukes.

Udział w Obchodzie 3-Majowym w Śródmieściu Obowiązkiem Patriotycznym Każdego Polaka!